

# Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, poniedziałek 21 stycznia 1946 r.

Nr 20 (324)

## Pierwszy Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego

# O jedność ludu pracującego miast i wsi

Przemówienia Prezydenta Bieruta, Premiera Osóbki-Morawskiego i Marszałka Roli-Zymierskiego

Warszawa (PAP) Dnia 19 stycznia rozpoczął się w Warszawie pierwszy zjazd Polskiego Stronnictwa Ludowego. Sala Krajowej Rady Narodowej, w której toczą się obrady barwnie udekorowana. Podium przeznaczone dla przemówień zdobią kosy i snopy — emblematy chłopskiej pracy. Nad podium umieszczone są wielkie portrety Wincentego Witosa, Macieja Rataja i Stanisława Thugutta. Wiele delegacji przybyło ze swymi sztandarami, które ustawione wokół podium prezydium, bądź też zwisają z galerii, podkreślają zielony kolor, dominujący w dekoracji sali. Przy dźwiękach hymnu narodowego na salę wchodzi przedstawiciel najwyższych władz państwowych, wojska, partii politycznych i organizacji społecznych. W pierwszych rzędach zasiadają Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesław Bierut, Premier Rządu Jedności Narodowej ob. Edward Osóbka-Morawski, Marszałek Michał Rola-Zymierski, ob. St. Szwalbe oraz Min. Informacji i Propagandy ob. Stefan Matuszewski. Przybyłych wita prezes Polskiego Str. Ludowego wicepremier Stanisław Mikołajczyk. Wicepremier Mikołajczyk wita przybyłe delegacje i wzywa min. Administracji i Publicznej ob. Kiernika do objęcia przewodnictwa nad obradami. Następnie wchodzi delegacja b. członków organizacji podziemnej batalionów chłopskich, która niesie ze sobą żagiew zapaloną na Zamojszczyźnie, na miejscu pierwszych, zbrojnych wystąpień przeciwko niemieckiemu najeźdźcy. Ogniem tej za-

gwi zostaje wnieiony znicz, palący się na podium prezydium zjazdu pod portretami znanych działaczy ludowych.

### P.S.L. pragnie demokracji

Przewodniczący min. Kiernik zajmuje miejsce przy stole prezydium i wygłasza krótkie przemówienie, poświęcając pierwsze jego słowa pamięci Wincentego Witosa, którego duch żyje w sercach i myślach zebranych. — Nie zebraliśmy się tu dla demonstracji, ani dla rozrywki — kontynuuje mówca — ale dla wielkiej pracy, aby dać wyraz woli mas ludowych w największych zagadnieniach życia państwowego. Polskie Str. Ludowe niczego nie pragnie więcej, jak demokracji i nie ma większych, żarliwszych zwolenników i obrońców demokracji jak chłop: bo demokracja to przeciwieństwo dyktatury, a chłop na swej własnej skórze poznał dobrodziejstwa dyktatury sanacyjnej. Mówca jest pewien, że kongres przyczyni się do zwycięstwa demokratycznej myśli polskiej. Stanie na wysokości zadania z rozumem i troską o dobro Rzeczypospolitej, przyniesie te rezultaty, jakie oczekuje nie tylko wieś, ale i całe społeczeństwo.

Mówca zaprasza do prezydium 24 obywateli spośród zebranych na sali, co kongres jednoznacznie zatwierdza, po czym zwraca się do Prezydenta Bieruta z prośbą o wygłoszenie przemówienia. Ob. Prezydent wstępuje na trybunę i wygłasza następujące przemówienie:

w narodzie — lecz na odwrót — spotęgowaniem wysiłku ogólnego, wzmocnieniem współdziałania ludu pracującego w mieście i na wsi, jak najdalej posuniętą pomocą wzajemną i współpracą, szybkim i solidnym wypełnieniem nałożonego nam przez prawo obowiązku, zwiększeniem ofiarności jednostki na rzecz ogółu, w okresie klęski narodowej. A my dziś dźwigamy jeszcze na sobie ciężar całej klęski wojennej. Patriotyczna ofiarność jednostki na rzecz ogółu jest najskuteczniejszym i jedynym środkiem wydzwignięcia narodu i wyzwolenia go z trudności, które się nań zwały. Nie żałował lud polski krwi i życia w walce z przemocą wroga i przywrócił przez to wolność Ojczyźnie. Nie byłoby tak samo rozumną rzeczą poskąpić tej Ojczyźnie części swego trudu i mienia, skoro jest to jedyny sposób zaleczenia ran zadanych jej przez wojnę, odbudowy jej siły, aby szybciej i obficiej mogła rodzić plon, wzbogacając wszystkie jej dzieci. Takie są w skrócie wytyczne programowe, które głosi obóz demokracji, skupiający się od dwóch lat wokół Krajowej Rady Narodowej. Przywódcy Waszego stronnictwa powzięli w czerwcu doniosłą decyzję włączenia swych sił do tego wielkiego, dziejowego prądu, który zapoczątkował i któremu przewodzi

Krajowa Rada Narodowa. Tylko ten prąd i tylko ta droga odpowiada interesom i potrzebom chłopstwa polskiego.

Jako przewodniczący KRN apeluję do Was, obywateli-delegaci, abyście nie tylko zatwierdzili słuszną decyzję Waszych przywódców, która umożliwiła powstanie Rządu Jedności Narodowej, ale abyście z pełnym zaufaniem i wiarą skupili się dokoła tego rządu, zapewniłi mu swoje wszelkie stronne i pełne poparcie, jako pierwszemu i rzeczywistemu rządowi ludowemu w Polsce, który śmiało i bez wahań wprowadza w czyn to, co dotychczas było tylko hasłem i pragnieniem mas ludowych. Życzę Waszemu kongresowi, aby przeciwstawił się zdecydowanie wszelkiej chwiejności w dalszym wzmacnianiu jedności chłopów, robotników i inteligencji pracującej, aby jedność tę utrwalił i zadokumentował w nadchodzącym okresie wyborów do ciał ustawodawczych, aby poparł i odrzucił wszelkie złe podszepty i pokusy, zachęcające do zerwania bloku wszystkich sił demokratycznych w walce z reakcją. Niech żyje jedność ludu polskiego, budującego wytrwale swoją nową, odrodzoną, wolną i niepodległą demokrację Ojczyznę.

## Wielkie wspólne sprawy wymagają zgodnego wysiłku całego narodu

Po przemówieniu ob. Prezydenta zabiera głos ob. Osóbka-Morawski. — Obywatele! W imieniu Rządu Jedności Narodowej witam kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego i życzę wszystkim delegatom jak najbardziej pomyślnych obrad. Rząd Jedności Narodowej z dużym zainteresowaniem śledzi rozwój życia politycznego w ruchu ludowym, rozumiejąc, że od rozwoju tego ruchu w dużym stopniu zależy w ogóle sytuacja polityczna naszego kraju. Inne zagadnienia, to sprawa wzięcia do pracy państwową i do odbudowy kraju jak najszerzych mas społeczeństwa polskiego, gdyż tylko wysiłek całego narodu może położyć tym zadaniom, które dziś stoją przed nami. Na ogół wyrównaliśmy nasze dawne spory o zasady polityczne. Teoretycznie dążymy do tego samego celu zarówno w polityce zagranicznej jak i wewnętrznej. Mamy więc przeto obiektywne dane do wartości bloku stronnictw reprezentujących Rząd Jedności Narodowej. Jednak niezbyt jeszcze odległa walka między dzisiejszymi stronnictwami rządowymi, które w interesie naszego kraju i naszego narodu należałoby jak najszybciej przełamać i usunąć. I nie tak nie-

zbliza, nie tak radykalnie nie usuwa uprzedzeń i nieufności między uczciwymi ludźmi, jak wspólna praca i wielkie i wspólne sprawy, a mamy tych wspólnych spraw tak wiele przecież. Nowa polityka zagraniczna Polski, reforma rolna, nacjonalizacja przemysłu, zagospodarowanie ziemi zachodnich, repatriacja milionów obywateli, szeroki rozwój oświaty, odbudowa zniszczonych miast i wsi, odbudowa i rozbudowa lecznictwa w mieście i na wsi i wiele innych zagadnień — oto cała masa spraw, które nas wszystkich powinny złączyć wspólnym węzłem bratniej współpracy, dla wspólnego naszego dobra, dla dobra naszego kraju. Bardzo wiele zależy od przełamania uprzedzeń i nieufności. Pamiętajmy ile zła wyrządziło Polsce rozbieżne wewnętrzne, ile energii zużyliśmy na walki między sobą, zamiast obrócić je dla pracy dla państwa. Wierzę, że nikt z Was nie chce jałowych sporów, a tym bardziej wojny domowej, że kongres podzieli moje zdanie i dołoży wysiłku, dla dobra wsi polskiej i całego narodu. W tym duchu życzę kongresowi jak najbardziej pomyślnych obrad.

## Doniosła decyzja przywódców P.S.L.

„W imieniu Prezydium Krajowej Rady Narodowej przybyłem, aby powitać Wasz kongres, jako kongres stronnictwa, które wchodzi w skład Rządu Jedności Narodowej. Pragnąłbym złożyć Waszemu kongresowi, który jest niewątpliwie jednym z ważniejszych przejawów naszego odrodzenia życia społecznego w Polsce wyzwolonej z długoletniej barbarzyńskiej niewoli litewskiej — życzenia jak najbardziej pomyślnych i owocnych obrad w kierunku zjednoczenia jego sił twórczych, po której masy ludowe Polski kroczą twarde i zdecydowanie już od pierwszej chwili swego wyzwolenia. Decyzja przywódców Polskiego Stronnictwa Ludowego, powzięta w czerwcu ub. roku, która w myśl uchwał krymskich, w drodze samodzielnego porozumienia się samych Polaków między sobą, przyczyniła się do rozszerzenia podstawy politycznej Rządu Tymczasowego i przekształcenia go w Rząd Jedności Narodowej — była nie tylko jednym z najdonioślejszych przełomów w działalności Waszego stronnictwa, ale i w ogólnej sytuacji politycznej Polski stanowiła moment zwrotny. Z najwyższą radością i otuchą powitały ten akt zjednoczenia masy ludowe zarówno w mieście jak i na wsi.

W powstaniu Rządu Jedności Narodowej wdziały one zapowiedź rychłego i pomyślnego usunięcia przeszkód, osłabiających wewnętrzną zwartość narodu, przed którym historia postawiła od razu z chwilą wyzwolenia szereg zadań olbrzymich, wyrastających niemal ponad miarę naszych sił, ale nieodzownych, stanowiących o naszym być albo nie być. Z najwyższym niepokojem przyjęły ten akt zjednoczenia wszystkie elementy reakcyjne i antyludowe. Jedyna ich ostoja — „rząd emigracyjny“ w Londynie, podważający na zewnątrz autorytet odradzającego się państwa — skazana została na niesławna śmierć i zapomnienie. Nowa, demokratyczna Polska, zaprzysiężona z sąsiadami i zabezpieczająca pokój w całym środku Europy, wzbudziła sympatie wszystkim państw i narodów, a jedność i zwartość wewnętrzną 25-milionowego kraju dawała najlepszą podstawę zaufania i wiary w pomyślność jego rozwoju. Nie potrzeba dowodzić, bo nie powinno to moim zdaniem, budzić żadnej wątpliwości, że gdyby decyzja czerwcową, stwarzająca podstawę zjednoczenia była konsekwentnie, szcze-

rze i zdecydowanie wprowadzona w życie, gdyby oparła się ona na lojalnych, wzajemnych usiłowaniach wszystkich grup politycznych, wchodzących w skład Rządu Jedności Narodowej w kierunku usunięcia starych uprzedzeń i wzmocnienia wzajemnej ufności, w kierunku rzetelnej współpracy i unikania rywalizacji, gdyby ta doniosła decyzja nie była w następstwie sparaliżowana częściowo wahaniem ideologicznymi i chwiejnością propagandową, której towarzyszyły stare nalogi polityczne, próby zdystansowania i przedstawiania w najgorszym świetle kontrahentów, a wreszcie kroki organizacyjne, rozszerzające ruch ludowy i godzące w osiągniętą już jak gdyby jedność i zwartość całego obozu demokratycznego — gdyby nie wszystkie te ujemne objawy, które ujawniły się w pewnym stopniu niemal natychmiast po decyzji zjednoczeniowej, to zwycięstwo demokracji polskiej byłoby pewniejsze, interesy i potrzeby ogólnonarodowe bez porównania bardziej zabezpieczone. Jakże przyczyny spowodowały to, że nie wykorzystaliśmy w pełni tych wielkich możliwości, które stwarzała decyzja zjednoczeniowa, że osłabiliśmy lekkożylnie doniosłe skutki, jakie decyzja ta mogłaby wyrzucić na spotęgowanie naszych sił wewnętrznych, które są nam tak potrzebne dla szybszej odbudowy zniszczonego kraju, dla sprawniejszego opanowania trudności powojennych, dla wzmocnienia autorytetu naszego państwa i rządu, dla zapewnienia ludowi pracującemu w mieście i na wsi jak najlepszych warunków bytu i rozwoju. Przyczyny są różnorodne i niewątpliwie kongres Wasz będzie się nad nimi zastanawiał. Znaczenie Waszego kongresu będzie tym większe, im głębiej wniknie on w istotę przeszkód, osłabiających spójność wewnętrzną poszczegól-nych warstw ludu polskiego i znajdzie środki do usunięcia tych przeszkód. Nie wypada mi nadużywać Waszego czasu i zajmować się szczegółową analizą tych zagadnień. Zróbcie to sami, ja ograniczę się tylko do stwierdzenia, że przeszkody i tany powstrzymujące ten wielki prąd dziejowy, który zgromadza masy ludowe naszych wsi i miast, decydują o jej losach, o jej rozwoju, o jej zżyczeniu i o jej wielkości, muszą być usunięte za wszelką cenę. W przeciwnym razie możemy zamierzać lekkożylnie już osiągnięte zdobycze i zahamować ogólne tempo naszego rozwoju.

## Wzrasta moc polskiego narodu

Po przemówieniu Premiera Osóbki-Morawskiego następuje przemówienie wygłosił Marszałek Rola-Zymierski:

Obywatele! Delegaci Polskiego Stronnictwa Ludowego. Witam Wasz kongres w imieniu Wojska Polskiego. Witam Wasz kongres w murach naszej wielkiej, zwycięskiej Warszawy, w chwili gdy lud stołeczny obchodzi uroczystość pierwszej rocznicy oswobodzenia. Przed oczyma swymi macie obraz stolicy. Widzicie obraz wysiłków żołnierza polskiego, który rok temu przyniósł Warszawie wolność. I widzicie obraz robotnika polskiego, który Warszawę jeszcze rok temu będącą największym cmentarzyskiem świata, za kilka miesięcy wyteżoną pracą przestawiał w zmar-

tychwstające miasto. Pragnąłbym gorąco, byście zarówno z minionej martyrologii narodowej, również z naszych wielkich osiągnięć politycznych, gospodarczych i wojskowych wyciągnęli przekonanie, że moc polskiego narodu niekruszona przez lata niewoli, ani przez obecne trudności okresu odbudowy powojennej, wbrew wszystkim wrogom demokracji polskiej, stale wzrasta, że Polska idzie w przód po drodze rozwoju i postępu społecznego i politycznego tak bardzo potrzebnego wsi polskiej. Jeszcze niedawno w mrokach konspiracji tworzyliśmy oddziały partyzanckie jako załaski przyszłego Wojska Polskiego, a dziś, chociaż nie upłynęło dużo czasu od

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej)

## Ponowne rozpatrywanie pożyczki amerykańskiej dla Polski

Londyn (obsł. wł.). Korespondenci ze źródeł dobrze poinformowanych mają nadzieję, że prośba Polski o udzielenie pożyczki w wysokości 50 milionów dolarów będzie uwzględniona.

Sprawa ta będzie ponownie rozpatrywana po wymianie ostatnich wzajemnych zapłat przez oba kraje. Rząd Polski oświadczył, że

kapitały amerykańskie w Polsce otrzymają odszkodowanie w wypadku upaństwowienia ich przedsiębiorstw w Polsce.

Przebywający w Londynie minister Byrnes zapewnił delegację polską w Londynie, że Stany Zjednoczone nie zamierzają mieszać się w sprawy wewnętrzne Polski.

## Wytyczne programowe demokracji polskiej

Jednym ze środków usuwających przeszkody, o których mówiłem, jest wzbudzenie wiary i przekonania w szeregach naszych zwolenników, że jako pierwsze, jeden tylko sojusznik prowadzi do wyzwolenia mas chłopskich z upośledzenia, zależności i niedostatku — sojusznik ludu pracującego miast i wsi przeciwko reakcji obszarnczo-sanacyjnej. Po drugie — nigdy chłop polski nie wygrał nic, a przeciwnie zawsze tracił na bloku z prawicą społeczeństwa i wstecznictwem. Po trzecie — nie przez dzielenie, lecz przez jednoczenie wszystkich sił politycznych obóz demokracji polskiej może szybko i skutecznie stawić opór reakcji obszarnczo-kartelowej, opór dwyersantom sa-

nacyjnym i bandytom z NSZ, opór wstecznictwu różnorakiemu, które będzie czynić wszystko, aby przeciwstawić się zwycięstwu ludowemu. Po czwarte — opozycja przeciwko rządowi była słuszną i celową w okresie panowania sanacji i faszystwu, natomiast dziś w stosunku do Rządu Jedności Narodowej budzenie niezadowolonia, niechęci i oporów, leży tylko w interesach wrogów ludu, jest wodą na młyn faszystwu, jest próbą odrestaurowania władzy obszarnczo-sanacyjnej. Po piąte — trudności powojenne i przejściowe, ciężar życia spowodowane zniszczeniem kraju, można szybciej przezwyciężyć nie bezpłodną krytyką i narzekaniem, gaszącymi zapal i ofiarności

## Przesilenie we Francji

Paryż (obsł. wł.). Szef rządu francuskiego generał de Gaulle zgłosił swoją rezygnację na ręce przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego. Generał de Gaulle oświadczył, że wycofuje się zupełnie z życia politycznego

i że jego decyzja jest nieodwołalna. Jako przyczynę dymisji szefa rządu francuskiego podają niemożność osiągnięcia pełnego porozumienia z wszystkimi trzema rządzącymi stronnictwami.

## Z obrad parlamentu świata

## Minister Bidault o zadaniach O.N.Z.

W piątek przemawiał też francuski minister spraw zagranicznych Bidault.

## Sprawa kolonii francuskich

London (PAP). Agencja Reutersa donosi, że w ostatnim dniu dyskusji francuski min. spraw zagranicznych George Bidault wygłosił przemówienie w którym oświadczył m. in.: „Świat mierza na tym pierwszym zgrupowaniu Narodów Zjednoczonych do rozwiązania czegoś o wiele większego aniżeli tylko zagadnień technicznych. Mianowicie problemów ludzkich, od których zależy przyszłość każdego narodu i każdej istoty ludzkiej. Naszym obowiązkiem jest zastąpić wojnę trwałym pokojem, a na miejsce gwałtu, który panował się przez tyle lat, ustanowić zasady sprawiedliwości. Szlachetne umysły wskazywały nam drogę na której znajdujemy się obecnie. Niechaj wolno mi będzie złożyć hołd jednemu z nich, który otoczony powszechną żądzą spoczywa dzisiaj w skromnym grobie w ziemi, którą kochał i której służył, prezydentowi Rooseveltowi.

Roosevelt pragnął by Organizacja Narodów Zjednoczonych poprzedziła pokój. Pokój wydawał się daleki tym, którzy walczyli z niekończącą się przemocą. Dlatego też słuszną była myśl prezydenta Roosevelta, przygotowania w cieniu wojny, ze wzrokiem obróconym ku przyszłości, organizacji międzynarodowej, która obecnie jest realizowana. Jednakże narody świata nie będą miały zaufania do pokoju dopóki ci, których obowiązkiem jest oświecać je, nie porozumieją się we wszystkich krajach świata, by uczyć je szanowania sprawiedliwości praw człowieka i podstawowych swobód. Było to przedmiotem umowy podpisanej kilka miesięcy temu przez Organizację Narodów Zjednoczonych do spraw wychowania, nauki, kultury. Francja ufa, że umowa ta zostanie przyjęta przez wszystkie narody zjednoczone i bez wyjątku, ponieważ kultura tak samo jak pokój jest powszechna i niepodzielna. Współpraca mas pracujących jest dla nas konieczna. Ofiarowujemy ona nam swe poparcie za pośrednictwem Światowej Federacji Związków Zawodowych. Potrzebujemy tej współ-

pracy dla rozwiązania wielkich problemów wobec których stanie to zgromadzenie.

Przechodzimy teraz do sprawy terytoriów mandatowych. Co się tyczy terytoriów, znajdujących się pod francuskim mandatem Tongo i Kamerun — delegacja jest upoważniona do następującego oświadczenia:

Rząd francuski w ciągu 25 lat administrował tymi terytoriami, według ducha i litery mandatu, otrzymanego od Ligi Narodów. Rząd francuski zastosował metody współpracy z ludnością krajową. W Tongo i Kamerunie ostatnio odbyły się wybory samorządowe. Rząd francuski z powyższych powodów wysuwa propozycje by mógł w dalszym ciągu wykonać misję powierzoną mu przez Ligę Narodów. Uznając, że w duchu Karty misja ta odtąd ma być wykonywana pod zarządem powierniczym, rząd francuski gotów jest rozpatrzyć porozumienie, któreby ustaliło podstawy powiernictwa dla Tongo i Kamerunu, zastrzegając by nie wpłynęło to na uszczuplenie praw ludności krajowej w łonie wspólnoty francuskiej.

## Sprawa wyboru generalnego sekretarza ONZ

London (PAP). Na posiedzeniu komisji do spraw administracyjnych, które odbyło się w sobotę pod przewodnictwem delegata syryjskiego Elk Hourri, postanowiono utworzyć podkomisję techniczną dla rozpatrzenia wszelkich spraw, związanych z wyborem generalnego sekretarza ONZ jak: procedurę wyboru, miejsce pobytu, pobory itd. Członkami podkomisji zostali przedstawiciele Polski, Holandii, Wenezueli, Zw. Radzieckiego, Chin, Francji, Egiptu, St. Zjednoczonych, W. Brytanii i Australii. Delegat St. Zjednoczonych, Van Danberg został wybrany przewodniczącym podkomisji.

## Przybycie delegatów St. Zjednoczonych

London (obsł. wł.). Z Berlina donoszą, że przybyli tam zastępcy czołowych delegatów Stanów Zjednoczonych na ogólne Zgromadzenie O. N. Z. aby omówić z władzami amerykańskimi w Niemczech, zagadnienia polityczne, związane z okupacją Rzeszy.

## O.N.Z. realizuje program systemu powiernictwa

London (obsł. wł.). Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych jest obecnie w posiadaniu najważniejszych danych niezbędnych do wprowadzenia w ruch mechanizmu międzynarodowego systemu powiernictwa.

W ciągu ub. tygodnia mocarstwa, którym po pierwszej wojnie światowej powierzono mandaty nad danymi koloniami państw nieprzyjacielskich, zgłosiły swą przynależność do przewidzianego w Karcie narodów systemu powiernictwa, uznając go jednocześnie za spadkobiercę dawnej komisji mandatowej. Wielka Brytania, Australia, Nowa Zelandia, Belgia i Francja uczyniły gest, który pozwolił nowej instytucji rozpocząć swą pracę. Jedynie Afryka Południowa

wstrzymała się od zajęcia stanowiska, powołując się na konieczność uprzedniego porozumienia się z ludnością terytoriów zainteresowanych za pośrednictwem ich przedstawicieli. W przeciwieństwie do innych dominiów Unia Afryki Południowej jak najbardziej wykorzystywać przysługujące jej przywileje. Delegat Unii, Nikolls oświadczył na zgromadzeniu O. N. Z., że los południowo-zachodniej Afryki jest nierozdzielnie związany z losem Unii i dodał, że pretensje jego kraju nie kolidują z kartą narodów zjednoczonych, gdyż wszystkie zobowiązania wynikające z mandatu — zostały wypełnione. Stanowisko Francji zostało dokładnie sprecyzowane w mowie min. Bidaulta. Zwrócił on uwagę, że rząd francuski zawsze jak najkrupulatniej wypełniał zobowiązania wynikające z mandatu w Tongo i Kamerunie. Ponieważ jednak Karta narodów zjednoczonych wymaga, aby misja ta była pełniona w ramach nowego systemu, rząd francuski gotów jest rozpatrzyć warunki umowy o powiernictwie i przedstawić je do uznania przedstawicielom terytoriów.

## Pierwszy kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego

(Dokończenie ze strony 1-szej)

tych chwil niezapomnianych, już mamy siłę wojskową, którą chlubić się możemy w Europie, bowiem wojsko nasze jest nie tylko pierwszorzędną armią w Europie środkowo-zachodniej, ale po raz pierwszy w Polsce armią prawdziwie narodową, armią w której dowodzą Wasi synowie, wyszli spod strzechy wieśniaczej. Wszystko to jednak nie byłoby możliwe do zrealizowania, gdyby droga polityczna, po której idzie państwo nasze nie była słuszną. Nie można było również wykonać, gdyby w ogniu walki z najeźdźcą nie wytworzyła się jedność ludu polskiego, jedność i solidarność w walce i w pracy chłopca, robotnika, żołnierza i inteligenta. Pamiętam z lat partyzanckich, jak powstawała ta jedność bojowa żołnierza Armii Ludowej, batalionów chłopskich i Armii Krajowej. Powstawała ona wówczas, gdy ulegając dowództwu sanacyjnemu niektórzy przywódcy usiłowali jej przeskoczyć. Jednak było to bezowocne, bowiem gdyśmy tworzyli wokół przybyłej ze wschodu pierwszej armii na wyzwolonym skrawku ziemi polskiej, z oddziałów partyzanckich regularne wojsko polskie, zapelnili się jego szeregi obok żołnierzy z Armii Ludowej, partyzantami batalionów chłopskich, którzy szli do nas wbrew rozkazom kół emigracyjnych zalecających w najlepszym razie taktykę wyczekiwania. I może nie było przypadkiem, że pierwszą ofiarą mordu skrytobójczego na osobobodzonej ziemi polskiej padł właśnie oficer Wojska Polskiego mjr Kropiwnicki, przybyły do nas z bohaterstwa batalionów chłopskich. Ta krew jednak nie wyszła wrogom naszym na korzyść. Wojsko rosło i potężniało, zdobywało miasto za miastem, docierało do stolicy niemieckiej wówczas, gdy taktyka wyczekiwania, jeśli się zmieniła, to raczej na korzyść taktyki bojkotowania służby wojskowej. Bohaterskiego żołnierza batalionów chłopskich i Armii Krajowej do zwycięstwa nad Niemcami doprowadziło tylko dowództwo naszego demokratycznego, odrodzonego Wojska Polskiego. Tylko u boku sprzymierzonej Armii Czerwonej żołnierze z AK i batalionów chłopskich w szeregach Wojska Polskiego doszli i dojsć musieli do zwycięstwa w Berlinie.

Witając Wasz kongres obywateli-delegaci, apeluję do Was i do znanego i wypróbowanego patriotyzmu włościastwa polskiego o wzmoczenie wysiłków w dziedzinie świadczeń rzeczowych. Do naczelnego dowództwa nadchodzą meldunki o napadach skrytobójczych na chłopów, którzy ofiarne i patriotycznie spełniają wobec Ojczyzny ciężki, ale ogromnie zaszczytny obowiązek świadczeń rzeczowych. Nie brak nawet kainowej ręki, która podnosi się zza węgla na żołnierza polskiego za to, że do braci swych chłopów, dla których nie szedł krew, zwraca się po te świadczenia. Odmowa składania świadczeń rzeczowych, to robota szkodząca nie tylko miastu, ale i wsi w równie mierze, bo nie ma mowy o jakimkolwiek rozwoju gospodarstwa rolnego i poprawie bytu chłopstwa bez pomocy przemysłu, bez pomocy robotnika, nie ma mowy o wyżywieniu żołnierza. Życząc Wam najbardziej owocnych obrad, wyrażam przekonanie, że zawsze wierny Ojczyźnie chłop polski stanie na wysokości wielkich i zaszczytnych zadań, jakie historia przed nim postawiła i w solidarności z robotnikiem i żołnierzem polskim i w solidarności i jedności z całym światem pracy w Polsce krócej będzie ku lepszej przyszłością tą samą drogą, jaką rok temu szło Wojsko Polskie, niosąc wolność stolicy i niczego nie szkodząc nie będzie, by budujący się gmach Rzeczypospolitej Ludowej zbudowany był po raz pierwszy w naszych dziejach na zawsze trwałym i nieziszczalnym fundamencie. Niech żyje wolna, niepodległa, demokratyczna Polska Ludowa! Niech żyje Polskie Stronnictwo Ludowe!

## Lenin i Polska

Dwadzieścia dwa lata temu, dnia 21 stycznia 1924 roku zmarł ten, „który był ucieleśnieniem całej rewolucji rosyjskiej, ten, który wypiał ją w swojej myśli, przygotował, urzeczywistnił, uratował — Lenin”.

Włodzimierz Iljicz Ulianow Lenin był geniuszem rewolucji, wielkim nauczycielem i wodzem ludu rosyjskiego, twórcą leninizmu — teorii i taktyki, która stała się podstawą ustroju i potęgi Związku Radzieckiego, potęgą, rozwiniętą przez jego wielkiego współpracownika i następcę Józefa Stalina, potęgą, która złamała złowrogą potęgę hitlerowskich Niemiec i przyniosła Polsce wyzwolenie.

Lenin, wierny zasadzie samostanowienia narodów, zawsze popierał polski ruch wyzwolenny. Oto kilka z jego licznych wypowiedzi, odnoszących się do Polski:

W artykule poświęconym pamięci Hercena, Lenin pisze: „...Kiedy cała zgraja rosyjskich liberałów odwróciła się od Hercena za obronę Polski, kiedy całe „wykształcone towarzystwo” odwróciło się od „Kotłokoła”, Hercen nie stropił się. Nadal bronił wolności Polski i biczował poskromicieli, katów i oprawców Aleksandra II... Hercen ocenił honor rosyjskiej rewolucji”.

(Lenin, „Pamięci Hercena”).

Mówiąc o wielkim myślicielu rewolucjonistycznym Czernyszewskim, Lenin podkreślał: „...pozytywne rosyjskiego demokracji-rewolucjonisty, 60—70 lat broniącego w swej drukowanej i ustnej propagandzie prawa Polski do niepodległości”.

(Lenin, wyd. ros. t. XVII 457).

O polskim ruchu narodowo-wyzwoleńcym i o powstaniu 1863 roku Lenin stwierdza, że posiadało ono „...gigantyczne, pierwszorządne znaczenie z punktu widzenia demokracji, nie tylko wszechrosyjskiej, nie tylko wszechświatowej ale i wszech europejskiej”.

(XVII 457).

Lenin zawsze potępiał rozbiór Polski: „...Wiemy, że największą zbrodnią był rozbiór Polski między kapital niemiecki, austriacki i rosyjski, że rozbiór ten skazał naród polski na długie lata ucisku, kiedy posługiwanie się ojczystym językiem było uważane za przestępstwo, kiedy cały naród polski wycelowany był w jednej myśli — wyzwolenia z potrójnego ucisku. Dlatego rozumiemy nienawiść w duszy Polaka...”

Z najwyższym uznaniem mówi o rewolucji 1905 roku, w której walka przeciw caratowi zjednoczyła robotników Rosji i Polski: „...bohaterki proletariatu Polski naigrawa się z bezsilnej złości swych wrogów...”

(Lenin t. VIII 332).

W artykule „O narodowej dumie Wielkorosów” Lenin pisze: „...Jesteśmy pełni uczucia dumy narodowej i właśnie dlatego szczególnie nienawidzimy swej niewolniczej przeszłości, gdy obszarnicy i dworzanie wiedli chłopów na wojnę, żeby dusić wolność Węgier, Polski, Persji, Chin... Nie może być wolny naród uciskający inne narody i my, wielkorosyjscy robotnicy, pełni uczucia dumy narodowej, chcemy za wszelką cenę wolnej i niepodległej, samodzielnej, demokratycznej, republikańskiej, dumnej Wielkorosji, budującej stosunki z sąsiadami na ludzkiej zasadzie równości, a nie na pańszczyźnianej zasadzie przywilejowej posiadającej wielki naród...”

(t. XVIII 81—82)

Mówiąc o I-ej wojnie światowej Lenin stwierdza: „...Z punktu widzenia narodów Rosji najmniejszym złem byłaby klęska carskiej monarchii, jej wojsk uciskających Polskę, Ukrainę i cały szereg narodów w Rosji”.

(1914 r.)

Omawiając sytuację wojenną i cofanie się wojsk carskich w Polsce — Lenin pisze w artykule pt. „Pokój bez aneksji i niepodległość Polski jako hasło dnia w Rosji” z 29 lutego 1916 r. „...rosyjska demokracja zyskała, ponieważ Rosja dziś nie uciska Polski, nie trzyma jej przemocą...”

(1916 r.)

Wobec upadku caratu Lenin stwierdza: „...Wielkorosy nie będą przemocą zatrzymywać ani Polski, ani Kurlandii, ani Ukrainy, ani Armenii, ani żadnego w ogóle narodu...”

(1917 r.)

Podpis Lenina znajduje się pod „Deklaracją Praw Narodów” z 1917 r., jak również pod dokumentami, w których Republika Radziecka pierwsza uznawała niepodległość Polski, a m. in. pod Deklaracją Rady Komisarzy Ludowych z sierpnia 1918 r., której art. 103 głosi: „...Wszystkie traktaty... dotyczące rozbiórów Polski niniejszym zniesione zostają raz na zawsze jako sprzeczne z zasadą samookreślenia narodów, z rewolucyjną świadomością prawną narodu rosyjskiego, który uznał niewzruszone prawo narodu polskiego do niepodległości i jedności”.

Wobec wojennych przygotowań Piłsudskiego — odeszła w lutym 1920 r. podpisana przez Lenina głosi: „...Zbrodnie rosyjskiego caratu i rosyjskiej burżuazji nie mogą być wstawione na rachunek nowego państwa radzieckiego w Rosji. Rosyjscy robotnicy i chłopcy uznali niepodległość Polski nie w ostatniej chwili, nie jako chwilową kombinację polityczną, nie pod naciskiem okoliczności. Rosyjscy robotnicy pierwsi uznali niezależność narodu polskiego, uznali ją bez zastrzeżeń i raz na zawsze i uczynili to w przeświadczeniu, że niepodległość Polski odpowiada interesom nie tylko naszym ale i naszym...”

...Ale i wasi i nasi wrogowie oszukują was, gdy mówią, że rosyjski Rząd Radziecki chce wprowadzić komunizm na ziemi polskiej przy pomocy bagnołów rosyjskich czerwonoarmiejców...

Rosyjscy komuniści dążą obecnie do obrony tylko własnej ziemi, własnej twórczej pracy, nie dążą, ani dążyć nie mogą do zaprowadzenia komunizmu przemocą w obcych krajach”.

Podobnie stwierdza Lenin na Zjeździe pracujących Kozaków w marcu 1920 roku: „...Wśród polskich obszarników i kapitalistów kotłuje się. Grożą nam oni wysunięciem pretensji do terytoriów z 1772 r. i chcą opanować Ukrainę... My zaś mówimy towarzyszom w Polsce, że wolność Polski szanujemy tak samo jak wolność każdego innego narodu”.

## Bandyci z pod znaku N. S. Z. zamordowali komendanta pow. M. O. w Krotoszynie

Ostatnie dni przyniosły nam wiadomości o nowych zbrodniach bandytów spod znaku N. S. Z., skierowanych w pierwszym rzędzie przeciwko funkcjonariuszom Milicji Obywatelskiej.

Dnia 18 stycznia 1946 r. zginął śmiercią bohater z rąk bandytów spod znaku NSZ-u niestraszony stróż ludu i obrońca demokracji, jeden z najdzielniejszych komendantów Milicji Obywatelskiej — Komendant Powiatowy M. O. w Krotoszynie ppor. Stanisław Pawłowski, ur. 12. 10. 1920 r.

W czasie oblawy za bandą reakcyjną, otoczony niespodziewanie przez przeważające siły bandytów, został przez nich zastrzelony w trakcie walki.

Licznymi i śmiałymi akcjami bojowymi, prowadzonymi osobicie przeciwko bandom reakcyjnym i przestępcom, przyczynił się do zaprowadzenia porządku i bezpieczeństwa w powiecie krotoszyńskim.

Sp. ppor. Pawłowski stał obok tych, którzy w obronie obywateli i państwa zginęli śmiercią żołnierza na posterunku.

## Złot żołnierzy i Armii w Warszawie Wzręczenie miecza z kolumny Zygmunta

Warszawa (obsł. wł.). Z okazji obchodu pierwszej rocznicy wyzwolenia Warszawy w sali Miejskiej Rady Narodowej odbył się w sobotę uroczysty Złot żołnierzy i Armii, uczestników walk o wyzwolenie stolicy. Na Złot przybyli delegaci jednostek i Armii ze sztabami, delegaci Armii Czerwonej, dowódcy oddziałów i Armii i goście cywilni.

Na początku zebrania zjazd uczcił jedną minutę ciszy poległych, po czym zabrał głos prezydent miasta Warszawy ob. Tolwiński. W czasie jego przemówienia przybyła delegacja wojskowa z Krakowa, która wręczyła prezydentowi Warszawy miecz z kolumny Zygmunta, odnaleziony przez żołnierzy krakowskich.

W dalszym ciągu przemawiali przedstawiciele Związku Uczestników Walk o Demokrację oraz przedstawiciel Armii Czerwonej — generał Alkiriow. Po odczytaniu rozkazu ministra obrony narodowej z okazji przypadającej rocznicy, nastąpiło odznaczenie zasłużonych oficerów i żołnierzy w walce o Warszawę.

Na zakończenie uroczystości uczestnicy zjazdu wysłali depesze do Prezydenta Bieruta, marszałka Żukowa i Marszałka Zymierskiego.

## Rocznica wyzwolenia Łodzi

Warszawa (obsł. wł.). Łódź obchodzi uroczystości rocznicy swego wyzwolenia. Na uroczystości przybył prezydent Bierut i Marszałek Zymierski.

## Minister Jedrychowski w Belgradzie

Belgrad (PAP). Agencja Tanjug donosi, że na lotnisko w Zemuniu przybył samolotem z Warszawy Minister Żeglugi i Handlu Zagranicznego R. P. dr Stefan Jedrychowski. Przybył tam po to — oświadczył minister Jedrychowski — aby podpisać polsko-jugosłowiańską umowę handlową. W grudniu 1944 r. miałem możliwość, przejeżdżając przez Belgrad poznać wysiłki narodów Jugosławii w czasie minionej wojny. Obecnie z zadowoleniem stwierdzam, że kraj ten przystępuje do odbudowy, do której niewątpliwie przyczyni się zawarcie umowy handlowej polsko-jugosłowiańskiej.

## Akademia w Belgradzie w rocznicę wyzwolenia Warszawy

Belgrad (PAP). Agencja Tanjug donosi, że w pierwszą rocznicę wyzwolenia stolicy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawy, odbyła się w Belgradzie uroczysta akademii, zorganizowana przez komitet słowiański. Uczestnicy akademii przeszli Prezydentowi Polskiej Krajowej Rady Narodowej, Bolesławowi Bierutowi depesze.

## Marszałek Tito w ambasadzie polskiej w Belgradzie

Belgrad (PAP). Dnia 18 stycznia odbyło się w Belgradzie przyjęcie w ambasadzie polskiej, które zaszczylił swą obecnością marszałek Tito. Marszałek Tito wygłosił przemówienie, w którym złożył hołd bohaterkiej walce Narodu Polskiego w czasie okupacji oraz jego ofiarnej pracy nad odbudową kraju w czasie pokoju i wniósł toast na pomyślność i rozkwit Rzeczypospolitej Polskiej. W odpowiedzi ambasador Wende podziękował dostojnemu gościowi i wniósł toast za rozwój przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej.

## Wykrycie organizacji faszystowskiej w Czechosłowacji

Praga (PAP). Policja czechosłowacka wpadła na trop szeroko rozgałęzionej po całym kraju organizacji faszystowskiej pod nazwą „Sowa”. W okolicy Jilemnic dokonano licznych aresztowań.

## Agencje i radio donoszą:

Waszyngton (obsł. wł.). Generalny dyrektor UNRRY — Lehman zawiesił decyzję władz UNRRY o dymisji dyrektora UNRRY na Niemcy — Morgana, aby umożliwić mu przybycie do Waszyngtonu w celu złożenia wyjaśnień na temat swego niedawnego oświadczenia na konferencji prasowej o masowej wędrowce Żydów z Europy.

London (obsł. wł.). Zastępca generalnego gubernatora Indii Holenderskich van Muk znajduje się obecnie w drodze powrotnej na Jawę.

London (obsł. wł.). Żydowskie bandy terrorystyczne wysadziły w powietrze elektrownie w Jerozolimie, co spowodowało przerwanie działalności radiostacji i zniszczenie części murów więziennych. Na znak syren policyjnych wstrzymane zostały ruch uliczny, a policja rozpoczęła walkę z atakującym terrorystami.

W czasie walki zбиты został 1 oficer wojskowy, 1 oficer policji, a 1 oficer wojskowy ranny.

London (PAP). Agencja Reutersa donosi, że ambasador St. Zjednoczonych w Zw. Radzieckim, Harriman, powrócił w piątek, 18 stycznia br., drogą powietrzną z Londynu do Moskwy.

Tokio (obsł. wł.). Minister dworu cesarskiego Ishiwat otrzymał polecenie ustąpienia ze stanowiska. Na jego miejsce został mianowany wicehrabia Yoshimaya Matsudaira.

# ŻYCIE SPORTOWE

## Polscy bokserzy przegrywają w Pradze Polska - Czechosłowacja 7:9

Praga (PAP). Oczekiwane z dużym zainteresowaniem spotkanie rewanżowe w boksie pomiędzy drużynami Czechosłowacji a Polski zgromadziło w sali Luterna w Pradze 3.500 widzów, którzy byli świadkami zaciętych walk. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Czechosłowacji w stosunku 9:7. Zawodnicy czescy, którzy przeszli dwutygodniowy obóz wykazali bardzo dobrą kondycję fizyczną oraz kładli wiele serca w walkę. Najlepiej zaprezentował się piórkowiec Navratil, który swą wszechstronnością szachował chwilami Czortka. Z Polaków najlepiej wypadli Koziołek i Grądkowski, przy czym ten ostatni stoczył najpiękniejszą walkę dnia.

Po okolicznościowych przemówieniach i po odegraniu hymnów państwowych przez czeskiej Unii Bokserskiej wręczył wszystkim zawodnikom polskim kryształowe wazy.

Wyniki walk przedstawiają się następująco:  
W wadze muszej spotkali się Czarnecki i Holovic. Polak robi w pierwszej rundzie wrażenie stremowanego. Czech, który jest w ataku skończył rundę dla siebie. W drugim starciu Czarnecki rozkręca się, przy czym udaje mu się oddać kilka ciosów na szcękę przeciwnika. Starcie dla Czarneckiego. W trzecim starciu Czech, który jest szybszy ucieka, względnie wstrzymuje ataki Polaka prostymi. Runda wyrównana. Sędziowie ogłaszają zwycięstwo Czech na punkty.

W wadze koguciej spotkali się Józwiak i Jelenym. W pierwszej rundzie Józwiak jest szybszy i na każdy cios odpowiada kontrą. Ze zwarcia wychodzi Polak zwycięsko i kończy rundę dla siebie. W drugim i trzecim starciu Czech częściej trafia Józwiaka i tym samym walkę wygrywa.

W wadze piórkowej walkę stoczyli Czortek i Navratil. Pierwsza runda należy do Polaka. Navratil od czasu do czasu doskokuami chce się dobrać do szczęki Czortka, który demonstruje piękne uniki. W drugiej rundzie po wymianie silnych ciosów zawodnicy coraz częściej idą do zwarcia, z którego zwycięsko wychodzi Czech. Runda dla Czech. W trzeciej rundzie Czortek otrzymuje ostrzeżenie za nieprawidłowy cios co decyduje o przegranej. Czechosłowacja prowadzi 6:0.

W pierwszej walce w wadze lekkiej Koziołek zdobywa pierwsze punkty dla Polski z Kralicą. W pierwszej rundzie Koziołek demonstruje piękną pracę nóg. Prostymi wstrzymuje ataki Czech, względnie wychodzi ze zwarcia „hakami”. W drugiej rundzie Koziołek utrzymuje przewagę nad Czechem, który przechodzi do zwarcia. Także trzecia runda należy do Koziołka.

W drugiej walce tej samej kategorii Kowalski remisuje z Blesakiem. Była to słaba walka. Za-

wodnicy walczą przeważnie w zwarciu, przy czym Czech często przytrzymuje.

Najpiękniejszą walkę dnia stoczyli Grądkowski i Kondela. Pierwsza runda należy do Grądkowskiego, który ataki Czechę wstrzymuje pięknymi kontrami. W drugiej rundzie Kondela idzie po ciosie Grądkowskiego do 7 na deski. Także w trzeciej rundzie Grądkowski utrzymuje przewagę nad Czechem, który stawia wszystko na jedną kartę. Zwycięża wysoko na punkty Grądkowski.

W wadze średniej Pisarski spotkał się z Skudrykiem. W pierwszej rundzie silna wymiana ciosów

i atakujący Czech nadziewa się na kontry Pisarskiego. Także i w zwarciu Pisarski góruje nad Czechem. Druga runda nosi ten sam charakter. Niestety w trzeciej rundzie Pisarski na skutek kontuzji ręki przerwał walkę. Jak stwierdził lekarz — Pisarski złamał sobie rękę. Punkty które zdobył Czech zdecydowały o klęsce naszych bokserów.

W ostatniej walce dnia w wadze półciężkiej Szymura pokonał Rademachera wysoka na punkty. Przez wszystkie trzy rundy Szymura gonil Czechę po ringu zasypując go gradem ciosów.

## Pomyślny bilans pracy P.O.Z.P.N.

W pracy nad powojenną odbudową życia sportowego Wielkopolski — Poznański Okręgowy Związek Piłki Nożnej poszczycić się może osiągnięciem dodatnich rezultatów, mimo ogromnych trudności, z jakimi walczycy musieli w początkowej fazie swej działalności.

Z danych zawartych w sprawozdaniu Zarządu P.O.Z.P.N. za czas sprawozdawczy od 26. 8. 1945 do 20. 1. 1946 — wynika, że Związek zrzesza obecnie 68 klubów, a liczba zgłoszonych zawodników wyraża się cyfrą 2762 — rozrosł się on więc już prawie do rozmiarów przedwojennych.

Pracę zarządu niesłychanie utrudniał przede wszystkim fakt, że wskutek zniszczenia wszelkich podkładek i akt — całą pracę organizacyjną jak i administracyjną trzeba było zaczynać od nowa. Braki te, jak i okoliczność, że w organizacjach zasiadali przeważnie nowi ludzie — odbijały się na samych klubach. Toteż zarząd w licznych wypadkach — choćby np. w sprawie zgłaszania nowych zawodników — nie mógł rygorystycznie traktować różnych niedokładności i usterek, wychodząc z założenia, że w okresie reaktywizacji naszego sportu, zwłaszcza zaś w fazie początkowej, trzeba możliwie z połażaniem ustosunkować się do wszelkich uchybień natury administracyjnej, a czasem nawet i sportowej. Zarząd nie tolerował jednak awantur, wywoływanych na boiskach, a niejednokrotnie musiał wkraczać energicznie, przy czym w jednym wypadku doszło aż do zamknięcia boiska.

Bilans sportowy P.O.Z.P.N. przedstawia się dodatnio. Poziom gry w klubach związku w drugiej części ubiegłego sezonu na ogół znacznie się poprawił. Poprawa ta znalazła najlepszy swój wyraz w spotkaniach międzyokręgowych, w których reprezentacyjna nasza jedenastka dąży do uzyskania tej klasy, „dzięki której w roku 1939 doszło do finału zawodów o „Puchar Prezydenta R. P.”. Wybuch wojny przekreślił doskonale wówczas szanse Poznania na zdobycie pucharu. Fakt, że reprezentacja naszego okręgu obecnie, w okresie powojennym, nie przegrała ani jednego meczu, posiada swą wyraźną wymowę. Po remisach z Krakowem i Śląskiem (2:2), nasza jedenastka rozgromiła Pomorzę 10:1, a następnie odniosła cenne zwycięstwo nad Warszawą w stosunku 4:2. Oprócz tego druga reprezentacja zagrała w Ostrowie, remisując 1:1, a trzeci zespół w zawodach propagandowych w Koszalinie zwyciężył 4:1. Doskonała gra, nadzwyczajna ambicja i nienaganne zachowanie się zawodników sprawiły, że wszystkie te mecze były pierwszorzędną propagandą poznańskiej piłki nożnej, przynosząc naszemu okręgowi nowe laury. Dlatego też zawodnikom, biorącym udział w reprezentacji, należą się słowa uznania.

Również drużyny poszczególnych klubów okręgu odniosły poważne sukcesy w spotkaniach z silnymi zespołami z innych dzielnic kraju, potwierdzając, że sport piłkarski Wielkopolski w krótkim okresie czasu osiągnął wysoki poziom. P.O.Z.P.N. nie zapominał również o prowincji i tak do Ostrowa wysłano drugą reprezentację Poznania, a w dniu P.Z.P.N.-u zorganizowano zawody Kepno — Kalisz i Kościan — Leszno. Uwzględniano również zawodników prowincjonalnych przy ustalaniu reprezentacji, mimo niemożności obserwowania poszczególnych kandydatów przez kapitana związkowego (Młynarek-Ostrowia i Jankowiak-KKS. Leszno).

Nie zapomniano również o młodzieży garnacej się w szeregi piłkarskie, otaczając ją opieką i dając jej możność pokazania swych umiejętności przez zorganizowanie meczu pomiędzy reprezentacją juniorów Poznania a juniorami Warty. Krok ten był udany, gdyż mecz stał na dobrym poziomie, a zawodnicy zachowali się beznagannie.

Dalej obok sukcesów sportowych udało się P.O.Z.P.N. osiągnąć sukces kasowy. Dochód ten zarząd przeznaczył częściowo na zakup brakującego inwentarza biurowego, na urządzenie nowego sekretariatu oraz udzielił pomocy sędziom piłkarskim przez zakupienie sprzętu sportowego. Wobec tak dużego wkładu pracy byłego zarządu położenie finansowe P.O.Z.P.N. przedstawia się obecnie korzystniej, aniżeli kiedykolwiek. Toteż były zarząd z poczuciem dobrze wypełnionego obowiązku zdał swe urzędowanie na wczorajszym walnym zgromadzeniu Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

### Nowe władze P.O.Z.P.N.

#### Bez udziału członków K. S. Warta

W dniu wczorajszym w sali stołówki P. K. P. przy ulicy Kolejowej 4a, odbyło się roczne walne zgromadzenie Pozn. Okr. Związku Piłki Nożnej. Zgromadzenie to, trwało siedem godzin (od 10 do 17-tej).

Po dokonaniu wyboru prezydium, w skład którego weszli: przewodniczący — mecenas Pie-

czyński (Ostrowia); sekretarz — Mosiński (HCP); ławnicy — Nawrocki (Zjednoczeni), Jakubowski (Naprzód), Pec (Czarni); komisja skrutacyjna — Tytkowski (San), Jachczyk (KKS), Cienkusz (Naprzód), protokół z ostatniego nadzwyczajnego walnego zgromadzenia odczytał ob. Szumacher. Po dyskusji nad sprawozdaniem zarządu, W. G. i D. oraz komisji rewizyjnej udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi, po czym nastąpiło wręczenie dyplomów drużynom zajmującym pierwsze i drugie miejsce w tabeli rozgrywek w klasie B (1. Warta, 2. Zjednoczeni) i juniorów (1. Warta, 2. KKS-Poznań).

Na wniosek KKS. Wiktoria (który został przyjęty przez ogół zebranych) — Kluby będące do obecnego czasu członkami nadzwyczajnymi, a biorące udział w rozgrywkach o mistrzostwo klas, uznane zostają jako zwyczajne z prawem głosu.

Przystępując do wyboru nowego zarządu, wobec nieprzyjęcia ponownego stanowiska prezesa przez mecenasa Seydlitza (który stanowisko to przyjął chętnie pod warunkiem współpracy z byłym zarządem, na co zebrani nie zgodzili się), przedstawione listy kandydatów przez komisję przed upadły i przystapiono do pojedynczego wyboru zarządu, który ukonstytuował się następująco:

Prezes — prokurator Jonsik (Zjednoczeni); I wiceprezes — Jan Mazurkiewicz (San); II wiceprezes — Fr. Kozłowski (Admira); III wiceprezes — mgr Z. Wiśniewski (Legia); sekretarz — M. Jąłoszyński (Pogoń); zastępca sekretarza — W. Szumacher (KKS); skarbnik — St. Szalata (KKS); kapitan związkowy — Fr. Bródka (KKS); referent wyszkolenia — F. Szczodrowski (HCP);

### Eliminacje ping-pongowe na międzyokręgowe spotkanie Pomorze—Poznań

Dnia 23 bm. odbędą się eliminacje zawodników do reprezentacji Poznania, która rozegra 27 1946 r. w Inowrocławiu międzyokręgowe spotkanie z Pomorzem. Kapitan sportowy ob. Racek wyznaczył następujących zawodników reprezentujących najlepszy poziom w Poznaniu i to: K. S. „Surma” Poznań (Kardacz, Wojciechowski i Kowalczyk), OM TUR Poznań (Sikorski i Pezzyński), K. K. S. Poznań (Grzechowiak i Piecuch), K. S. „Zjednoczeni” (Sosiński i Hencki), W. M. K. S. (Strażyński i Maks), K. S. „Legia” (Kaźmierczak).

Rozgrywki te przeprowadzone zostaną w lokalu K. S. „Surma” Poznań, ul. Matejki 48-49. Początek rozgrywek o godz. 16-tej.

chronikarz — L. Leracz (Polonia); radny — A. Rządkiwicz (Unia-Swarzędz); gospodarz — Cz. Lipiński (Dąb).

Wydział G. i D.: przewodniczący — mgr Wiśniewski (Legia); B. Klerek (Admira); M. Miężyński (Zjedn.) Wł. Busse (San), K. Michalski (Polonia), K. Królik (Pogoń), J. Łoziński (Wrzesiński K. S.).

Komisja rewizyjna: A. Grzywaczek (Poznań), W. Muszyński (KKS), R. Pollak (San); zastępcy: M. Szumiński (Zjedn.), Fr. Marszałek (K. K. S. Leszno).

W dalszym ciągu zebrania wybrano delegatów na walne zebranie Polskiego Zw. Piłki Nożnej w składzie: prok. Jonsik (Zjedn.), mec. Seydlitz (Warta), mec. Pieczyński (Ostrowia) oraz mec. Linke (Warta). (Ten ostatni wyjeżdża na koszt własnego Klubu.)

Na wniosek R. K. S. Sanu i Legii — kl. A powiększona zostaje z 10 do 12 klubów. Do klasy A weszły: K. S. „Unia” (Swarzędz) i R. K. S. „San”.

Dalej wniosek „Warty” i K. K. S-u o poparcie na walnym zebraniu P. Z. P. N. w Krakowie utworzenia Ligi Państwowej upada wobec nieprzychylnego stanowiska innych klubów poznańskich.

Na zakończenie K. S. „Zjednoczeni” składa wniosek o nadanie b. prezesowi mec. Seydlitzowi tytułu honorowego prezesa P. O. Z. P. N., co zebranie przyjmuje z wielkim zadowoleniem.

Zebranie zakończył mec. Pieczyński, składając życzenia wszystkim Klubom Wielkopolskim jak najpomyślniejszych wyników w bieżącym sezonie. M. T.

## Młodzicy w ringu

### „Zjednoczeni” — „Warta” 10:6

(ak) Pierwsze w Poznaniu spotkanie pięściarskie młodzików, rozegrane wczoraj w Poznaniu, zakończyło się zwycięstwem drużyny „Zjednoczonych”, którzy po ostatnim udziale w mistrzostwach młodzików Poznania porobili znaczne postępy, co jest wielką zasługą trenera klubowego ob. Wolniakowskiego. Pięściarze „Zjednoczonych” pod względem kondycyjnym przewyższali znacznie „zielonych”, technicznie jednak im ustępują. W drużynie zwycięzców najlepszymi okazali się Berger i Tomaszewski, w drużynie Warty — Dominiak, Sobkowiak i Ratajczak II.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

W wadze papierowej Jędrzejczak (W) pokonał wysoko na punkty Sikorskiego (Zj), mając znaczną przewagę zwłaszcza w trzecim starciu. „Warciarz” bił celnie atakując przez wszystkie starcia. Wynik 2:0 dla Warty.

W wadze muszej, najpiękniejszą walkę dnia, stojąc na dobrym poziomie stoczył Sobkowiak III (W) z Bergerem (Zj). W pierwszym starciu lekka przewaga miał Berger (Zj) wykorzystując lepiej zasięg swoich długich rąk. Drugie starcie należy do Sobkowiaka III (W), który stał atakował, bijąc częściej. Trzecie starcie kończy się remisowo. W sumie więc walka zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym. Wynik 3:1 dla Warty.

W pierwszej walce w wadze koguciej Dominiak (W) pokonał w drugiej rundzie przez k. o. po poddaniu się Hoppla (Zj). Wynik 5:1 dla Warty.

W drugiej walce w wadze koguciej Żurek (Zj), po czystym ciosie na żołądek zwyciężył w I starciu przez k. o. Ratajczaka I (W). Wynik 5:3 dla Warty.

W wadze piórkowej, Tomaszewski (Zj) najlepszy pięściarz drużyny Zjednoczonych, pokonał nieznacznie na punkty Ratajczaka II (W), który nie zląkł się rutynowanego przeciwnika, walczył z nim bardzo ambitnie stosując jednak zbyt często za niskie uniki. Wynik 5:5.

W wadze lekkiej Nowaczyk (Zj) pokonał w drugiej rundzie przez k. o. Ciemiński (W). Pod koniec drugiego starcia „warciarz” znalazł się na deskach, gong jednak uratował go od pewnego k. o. W przerwie sekundant „zielonych” poddaje swojego zawodnika. Wynik 7:5 dla Zjednoczonych.

W wadze półśredniej, Wolniakowski IV (Zj) pokonał Jarysza (W) na punkty chociaż zdaniem naszym wynik, nierozstrzygnięty, odpowiadałby lepiej przebiegowi spotkania. Jarysz (W) więcej atakował i bił częściej chociaż nie wszystkie jego ciosy trafiały celu. Wolniakowski IV (Zj) walczył spokojnie, jednak zbyt defensywnie. Wynik 9:5 dla Zjednoczonych.

W wadze średniej, w ostatniej walce dnia, Szymborski (W) nie rozstrzygnął walki z Bednorzem (Zj). Była to najsłabsza walka wieczoru, bardzo chaotyczna, toteż wynik nierozstrzygnięty najlepiej odpowiada przebiegowi gry.

Sędziował w ringu ob. Misiorny. Był to jego pierwszy występ sędziowski — po ukończonym co dopiero kursie. Na punkty sędziował ob. ob. Leżohubski, Latowski i Strugiński. Widzów około 500 osób.

## Sieć szkół zawodowych w Poznaniu zwiększa się

(eka) Dążeniem Ministerstwa Poczty i Telegrafów w obecnych warunkach jest rozbudowa sieci i urządzeń telekomunikacyjnych, a więc: telefonicznych, telegraficznych i radiotechnicznych. W trosce o zapewnienie należytej obsługi przy eksploatacji i konserwacji już istniejących, jako też i nowopowstających urządzeń telekomunikacyjnych, zorganizowano i uruchomiono w Warszawie i Krakowie Państwowe Gimnazja i Licea Telekomunikacyjne. Obecnie przystępuje się do uruchomienia takiej placówki naukowej w Poznaniu. Czas nauczenia w gimnazjum telekomunikacyjnym obejmują okres 4-letni, a w liceum — trzyletni. Absolwenci gimnazjum otrzymują tytuł mechanika telekomunikacji, a absolwenci liceum — technika telekomunikacji i będą mieli pierwszeństwo przy obsadzie stanowisk w służbie telekomunikacyjnej Państwowego Przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”.

Ukończenie wyżej wymienionych uczelni daje możność pracy we wszelkiego rodzaju urzędach, przedsiębiorstwach i instytucjach, posiadających urządzenia telekomunikacyjne, względnie w wytwórniach, produkujących odpowiednie aparaty, przyrządy i sprzęt.

Program zajęć, prócz teoretycznych wykładów, przewiduje ćwiczenia we własnych warsztatach mechanicznych, z uwzględnieniem działów: slusarskiego, stolarskiego, kowalskiego oraz zajęć w pracowniach: elektrotechnicznych, telefonicznych, telegraficznych i radiotechnicznych. W okresie letnim uczniowie będą praktykować przy budowie urządzeń i linii telekomunikacyjnych.

Z powodu braku lokali Gimnazjum i Liceum Telekomunikacyjne mieścić się będzie tymczasowo w gmachu Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów, Wały Zygmunta Augusta 8.

### KOMUNIKATY

#### Kolejowy Klub Sportowy Poznań

Sekcja gier sportowych — piłka koszykowa i siatkowa. Treningi odbywają się w środy i piątki od godz. 16-tej do 18-tej panie, oraz od godz. 18-tej do 20-tej panowie. Zespół piłki koszykowej męskiej wyjeżdża w dniu 24 bm. na 2-dniowe spotkanie na zaproszenie A. Z. S-u Warszawa do Warszawy, gdzie weźmie udział w czwórmeczu z udziałem drużyn A. Z. S. W-wa, Spółem W-wa oraz Sparta Praga (Czechosłowacja).

Sekcja piłkarska. Treningi odbywają się w poniedziałki i czwartki od godz. 18:30 w sali szkoły Działaliskich. Zapisy do wszystkich sekcji K. K. S-u przyjmują się w mieście: treningów oraz w sekretariacie klubowym przy ul. Kolejowej 4a. K. S. „Legia” zawiadamia, że treningi sekcji piłki nożnej odbywają się w każdy wtorek i piątek od godz. 17-tej do 20-tej w szkole powszechnej przy ul. Słowackiego 58.



# Rozdział odzieży z dostaw UNRRA

# Młodzież przejęta idea

Poniedziałek, dnia 21 stycznia 1946 r.  
Kalendarz rzymsko-katolicki — Agnieszki  
Kalendarz słowiański — Jarosławy

## Utworzono Związek Zawodowy Pracowników Instytucji Społecznych

W ub. piątek odbyło się w sali tramwajarzy przy ul. Zwierzynieckiej zebranie pracowników — umysłowych i fizycznych — wszystkich instytucji społecznych. Celem zgromadzenia było utworzenie Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Społecznych. W obecności 400 pracowników i przybyłych z OKZZ gości zebrał się ob. mgr Śmigielski, po czym dokonano wyboru przewodniczącego, a z kolei ob. Śmigielski wygłosił referat programowy, omawiając równocześnie cel zebrania.

Wycieczne organizacyjne podał zebrany ob. Rybczyński z OKZZ, który przedstawił również osiągnięcia świata pracy nad polepszeniem bytu rzesz robotniczych i inteligencji pracującej.

Wyborem tymczasowego zarządu, w skład którego weszli ob. ob. mgr Śmigielski, naczelnik Górówka, Samecki, Marcinkowski, Piaskowski, Suchecki, Siodła, Szymański, mgr Pilchowski, Sobczak, Jankowiak, Piotrowski, Partek, Szerbart, Bera, Szumlakowski i Jezierska, zakończono zebranie.

## Z życia „Ligi Kobiet”

W dniu 10 bm. odbył się w lokalu Ligi Kobiet przy ul. Matejki 49 zebranie konstytucyjne kół Górczyn, w czasie którego przemówiła do zebranych przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego ob. mgr Widy-Wirska oraz ob. ob. Maćkowiakówna i Starostowa. Z kolei wybrano zarząd Koła w skład którego weszli ob. ob. Prutkowska, Wałęsowa, Bachorska, Dembińska, Idziakówna i Koparska. Ponadto dokonano wyboru trójosobowej komisji rewizyjnej. Po obszernej dyskusji, w której zabierało głos 11 członkiń, zakończono zebranie odśpiewaniem „Roty”.

W ramach pomocy Narodów Zjednoczonych dla krajów europejskich, najbardziej dotkniętych okupacją hitlerowską i pożąga wojenną nadeszły do Polski w dostawach UNRRA większe przesyłki odzieży. Część z nich przyznano Wielkopolsce, a w szczególności najbardziej zubożałej ludności Poznania.

Przed kilkoma tygodniami otrzymał Miejski Wydział Pracy i Opieki Społecznej zwolnienie na pewną ilość balotów z odzieżą do rozdzielania jej między najbardziej potrzebujących. Celem sprawnego rozdzielania zainstalowano na terenie miasta szereg punktów segregacyjno-rozdzielczych. A więc: w Miejskim Wydziale Pracy i Opieki Społecznej przy ul. Kantaka, w piwnicach nowego ratusza, w kościele oo Dominikanów i w różnych zakładach pracy, w których odzież odbierają pracownicy tych zakładów.

Niestety, nie wszyscy obywatele są z przyznawanej odzieży zadowoleni. Słyszeliśmy słowa skarg, żalów, a nawet oskarżeń pod adresem osób zatrudnionych przy rozdzielaniu. Celem stwierdzenia istotnego stanu, udaliśmy się do wszystkich niemoal punktów segregacyjno-rozdzielczych, by przyjrzeć się uzyskanej odzieży, pracy nad rozpakowaniem i rozprowadzaniem jej w teren, oraz działania czynnika kontrolnego.

Odzież nadchodzi do nas z Ameryki w balotach różnej wielkości i wagi. Już przy wyładowaniu jej w portach władze polskie najskrupulatniej odważają wszystkie przesyłki i rozsyłają większe lub mniejsze partie do różnych miast. Przy przyjmowaniu balotów przez władze miejscowe przesyłki waży się powtórnie i odwozi pod ścisłą kontrolą do wyznaczonych magazynów.

Nigdy niewiadomo, co balot zawiera. Przy rozpakowaniu okazuje się, że w jednym znajdują się wyłącznie suknie, w innych kilka ubrań męskich lub poszczególnych części ubrań, jeszcze w innych płaszcze i białozna. W pewnym balocie znaleziono tylko krawaty. Najczęściej wszystko chaotycznie ze sobą pomieszane. Pierwsze rozczarowanie występuje, gdy przyjrzeć się odzieży. Jest ona najczęściej miernej jakości. Nie brak przmiotów podartych, zbutwiałych lub zartych przez mole. Marynarki są tylko w połowie podszewkowane. Spodni, płaszczy męskich oraz damskich jest stosunkowo niewiele. W workach z butami znajduje się tylko znikoma ilość

dobrego obuwia. Znamienny jest fakt, że na 70 rozpakowanych worków nieparzystych butów było blisko 40 par.

Stąd skargi. Przeciwnemu obywatelowi wydaje się, że z Ameryki nadejść musi tylko dobra odzież, że został oszukany, że najlepsza garderoba oddzielono i obdarowano nią uprzywilejowanych... Każdy chciałby być pierwszy przy rozdziale, by móc przebrać największe ilości odzieży i wybrać wszystko, co najlepsze. Skargom nie potrafiły nawet zaradzić czynniki społeczne, wciągnięte do akcji kontroli rozdziału. Również Rady Zakładowe bywają posądzone o stronniczość i przekupstwo.

Sprawa uzyskania dobrego towaru jest tutaj kwestią przypadku lub szczęścia. Poszczególne punkty segregacyjno-rozdzielcze otrzymują baloty o nieznanej zawartości i muszą między swych interesów rozdzielić to, co się w nich mieści. Wybierającemu przysługuje prawo preferencji pewnej ilości życzonych przedmiotów, ale niepodobniestwem jest zezwolić na samowolne wybieranie z całości nagromadzonego towaru. W każdym punkcie rozdzielczym urzędują pracownicy Miejskiego Wydziału Pracy i Opieki Społecznej, który nie znajduje okazji do faworyzowania jednostek, gdyż podlega ciągłej kontroli współpracowników tej placówki, w której punkt się mieści, a dodatkowo specjalnemu kontroleowi obwodowemu. W punktach rozdzielczych wszystkie części odzieży są zainwentaryzowane, a za każdy wydany przedmiot odbiera się pokwitowanie. Z punktów segregacyjnych nie wolno pracownikom wychodzić bez uprzedniego zgłoszenia się u kierownika robót, który dopiero po stwierdzeniu, że wychodzący z magazynu niczego z sobą nie zabiera, udziela zwolnienia.

Nieuzasadnione i bezpodstawne są zarzuty stawiane Miejskiemu Wydziałowi Pracy i Opieki Społecznej, tym bardziej, że opierające się na głośnych podejrzliwościach, nie popartych faktami. Odzież z dostaw UNRRA jest stara, częściowo znoszona i służyła ma obywatelom, będącym w rozpaczyliwej sytuacji materialnej do zaspokojenia najistotniejszych potrzeb. To, co obywatele otrzymują bezwzględnie jest wielką pomocą. W przesyłkach UNRRA nie ma strojów, a w obecnych ciężkich czasach wybredność źle świadczy o nastawieniu obywatelskim wycisze niezadowolonych jednostek. T. P.

Idea umiłowania lasu znalazła oddźwięk w sercach 3 harcerzy, którzy dali podstawę tak liczonej dzisiaj Harcerskiej Drużynie Leśnej. Idea, którą wytyczyła sobie Drużyna Leśna wiedzie do ukochania piękna i prawdy. Każdy harcerz, który znajduje się w Drużynie Leśnej ma zapoznać się całkowicie z zagadnieniami polskich borów i lasów, nie tylko teoretycznie, ale i praktycznie, ma poznać i zbadać dokładnie tajemnic lasów przez stałe wśród nich przebywanie. Harcerz, miłośnik przyrody ma również zwracać uwagę na otaczający go świat, ma spostrzegać w życiu wszystko wokół siebie, winien mieć szeroki zasięg zainteresowania, aby umiał pojąć co jest w życiu dobre, szlachetne, idealne, a co jest złe. Tam gdzie szumią konary 200-letnich sosen czy dębów, tam oko harcerza znajduje prawdziwą piękno. Bo przecież gdzie jak gdzie, ale właśnie w lesie życie przyrody nie idzie się na rok jak istnienie zbóż w polu, ale tam istnienie przyrody liczymy na setki lat, tam mówią do nas wieki.

Minęło niecałe pół roku jak wyrosły w Poznaniu zastępy Harcerskiej Drużyny Leśnej „Deby”, „Buki”, „Topole”, „Sosny”. Trzeba być naprawdę wśród tych chłopców aby zapoznać się bliżej z ich wielką idea. Piętnastoletni młodzieńcy Drużyny Leśnej, zapytani co dało mu powód wstąpienia do drużyny, odpowiada z całą godnością harcerza — umiłowanie piękna i prawdy. Wierzę temu młodzieńcowi. Często przebywam wśród harcerzy, podziwiając zapał tych młodych obywateli Polski demokratycznej do pracy i nauki.

Musimy sobie uprzytomnić że będziemy się wiecznie odradzać przez młodzież i z dumą patrzeć jak nasze prace i poświęcenia wydają stokratny plon. Młodzież musi być dzielna, światła, pracowita, żywa naszymi pragnieniami i tęsknotami. By państwo demokratyczne mogło budować swą wielkość i potęgę, a społeczeństwo ład i dobrobyt, musimy się oprzeć na młodzieży miłującej piękno i prawdę. My zaś starsi obywatele winniśmy wziąć czynny udział w przygotowaniu młodzieży do przyszłego samodzielnego życia, w pracy nad jej zawodowym wykształceniem i urobieniem jej charakteru.

Antoni Katarzyński

## Co to będzie?...

W okresie do 39 roku posiadał Poznań zawsze klub literacki, czy to była „Zielona kukułka” Pugeta, czy „Kaktus” Swinarskiego. Dobra, kulturalna publiczność poznańska umiała ocenić imprezy miejscowych literatów. Tak się jednak działo, że ubylek jednego z „Hilarów” klubu literackiego pociągał za sobą zwykłą likwidację takiej imprezy.

Dobrze się wiec stało, że obecna „Kukułka” (z dopiskiem: poznańska) kontynuuje — mimo wyjazdu Kolonickiego i Sojeckiego do Warszawy — dziś już, tradycyjne wieczory w „Asie”. Program dziesiętnasty pt.: „Co to będzie?” jest równocześnie odpowiedzią na to pytanie: będzie dobre.

Program pod dyktando Stefana Drowicza i Zenona Laurentowskiego „Idzie jak po maśle”. Nie znaczy to, żeby się kto miał pośliznąć. Nie. Na odwrót — wszystkie bez mała numery — dobre. Drowicz, Strugarek, Laurentowski sięgają po palme pierwszeństwa w satyrze. Śledzimy uważnie cichy konkurs „kukulharzy”.

Wokólną część programu powierzono tym razem p. Jadwidze Musielewskiej. Znana i ceniona śpiewaczka zbierała szczerze, najczystsze brawa.

Przy fortepianie gwarant doskonałego akompaniamentu prof. M. Szczepnowski.

Makieta Witolda Gawęckiego ma swoją wymowę: prostym, łatwym (dla Gawęckiego) sposobem wyraża to wszystko, co jest osnową wieczoru. Bravo.

Konferansjerka Drowicza dobra. (t. h. n.)

## Program audycji radiowych na dzień 22 bm.

6.55 Program z W-wy; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Program z W-wy; 7.55 Program na dzień bieżący; 8.00 Dziennik poranny (powtórzenie); 8.15 Muzyka poważna; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Rady praktyczne dla studentów w opracowaniu Renaty Dobrowolskiej; 8.40 D. o. muzyki poważnej; 9.00 Nabożeństwo żałobne w związku z pogrzebem kompozytora „Roty” — Feliksa Nowowiejskiego (transmisja z kościoła Farnego w Poznaniu); 10.00 Muzyka poważna; 10.20 Uroczystości żałobne ku czci Feliksa Nowowiejskiego. Transmisja ze Starożytności w Poznaniu; 11.00 Przeważ 12.00 Program z W-wy; 12.10 Dziennik południowy; 13.30 Muzyka symfoniczna; 13.50 Koncert; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Symfonia Beethovena (I audycja); 15.35 Kwadrans milicyjny; 15.50 Przegład prasy wielkopolskiej; 16.00 Program z W-wy; 17.30 Muzyka poważna; 18.00 Raport o dźwiękowy z uroczystości złozenia zwłok Feliksa Nowowiejskiego na Skaltec Poznańskiej w kościele św. Wojciecha w Poznaniu; 18.20 Program z W-wy; 19.05 Kacik Związku Młodzieży Demokratycznej 19.15 Wiadomości sportowe; 19.25 Wiadomości z Ziemi Zapowietniej; 19.30 Artykuł polityczny; 19.40 Dziennik wieczorny; 19.55 Felieton pt. „Czy wiesz o tym, że?”; wygłosi Witold Pował; 20.05 Koncert solistów. Wykonawcy: Janina Tilięgora-Zabrowska (sopran), Zofia Micyńska (fortepian) i Juliusz Biełkowski (tenor); akomponuje Janusz Kowalski; 20.45 Turniej recytacji utworów Adama Mickiewicza z Łodzi; 21.00 Nadprogram; 21.15 Program na dzień następnny; 21.20 Muzyka popularna; 22.00 Program z W-wy; 23.00 Skrzynka poszukiwania rodzin.

## Zebrań w dniu 22 stycznia

Sekcja Inżynierska Kół Zamoższczanek — godz. 17-18 przy ul. Matejki 8.  
Przynowosy Cech Mistrzów Murarskich i Ciastelkich — godz. 15.30 w lokalu „Strzecha” ul. Mielzńskiego 23.  
Wielkop. Klub Filatelistów — godz. 17-18 w Donu Pozostowca, al. Marcinkowskiego 20.

## W kinach poznańskich:

„Apollo”: godz. 15, 17 i 19-ta — „Cztery serca”; „Bałtyk”: godz. 15, 17 i 19-ta — „Stary lord”; „Wolność”: godz. 14, 16 i 18-ta — „Stary lord”; „Jedność”: godz. 16, 18 i 20-ta — „Pan minister tańczy”; „Warta”: 15, 17 i 19-ta — „Pan minister tańczy”.

## Zmiana w repertuarze Teatru Wielkiego

Z powodu pogrzebu znakomitego kompozytora prof. Feliksa Nowowiejskiego zapowiedziane na wtorek, 22 bm., przedstawienie „Kraina uśmiechu” nie odbędzie się. Oprekta ta grana będzie dziś o godz. 16-tej.

## Teatr Wielki w bieżącym tygodniu

Poniedziałek, 21. 1., godz. 18-ta — „Kraina uśmiechu”; wtorek, 22. 1. — teatr nieczynny; środa, 23. 1., godz. 18-ta — „Kraina uśmiechu”; czwartek, 24. 1., godz. 18-ta — „Straszny dwór”; piątek, 25. 1., godz. 18-ta — „Cyrulik sewiński” (przedstawienie żwiakowe); sobota, 26. 1., godz. 18-ta — „Straszny dwór”; niedziela, 27. 1., godz. 14.30 — „Kraina uśmiechu”; godz. 18-ta — „Kraina uśmiechu”.

## W Teatrze Polskim wkrótce „Wesele”

W Teatrze Polskim idzie jeszcze w tym tygodniu codziennie o godz. 16-tej arcykomedia „Pan Jowialski”. Freudy w doskonałej reżyserii Emila Chaberskiego. Komedia ta, która dzieje w dzień wywołuje na widowni niebystwa wybuchy wesołości, zeldzie niebawem ze sceny by usiedzieć miejsca będącemu w pełni przygotował dramatowi Stanisława Wyspiańskiego „Wesele” w reżyserii Władysława Stomy z udziałem całego zespołu i statystów.

## Teatr Nowy w bieżącym tygodniu

Dziś i odcodziennie o godz. 18-tej w Teatrze Nowym idzie świetna komedia Kiedrzyńskiego — „Pensjonat w dworze” na tle efektywnych dekoracji Sapingiera, w reżyserii R. Wasilewskiego.

## KOMUNIKATY

Dyrektor artystyczny Wlkp. Związku Śpiewaczego, ob. Stanisław Kwaśnik, zaprasza wszystkie chóry męskie na wspólną lekcję, która odbędzie się dzisiaj, dnia 21 bm., o godz. 18-tej w stołówce wojewódzkiej. Należy wziąć ze sobą nuty do „Salve Regina” Walewskiego, która odśpiewana będzie na pogrzebie śp. F. Nowowiejskiego.

Zarząd Miejski, Wydział Pracy i Opieki Społecznej w Poznaniu składa podziękowanie za złożone ofiary w gotówce przez Firmę St. Preiss i J. Fischbach, ul. Koźna 20, w kwocie 500 — zł z przeznaczeniem na sierości miasta Poznania z okazji otwarcia przedsiębiorstwa oraz załóżce fabrycznej Wytwórni Wódek P. M. S. w kwocie 350 — zł z przeznaczeniem dla sierot po poległych bohaterach w zdobywaniu cytadeli poznańskiej.

Naczelnik Oddziału Mechanicznego w Poznaniu, ob. Garstecki, wpłacił na rzecz Kolejowego Działu Społecznego 10.000 — zł zebranych za jego inicjatywą wśród pracowników. Uprzednio już złożył Oddział Mechaniczny z okazji otwarcia Parowozowni Wł. kwocie 1.410 — zł. Dział Społeczny przy ZZZ składa inicjatorowi i ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Wydział Oświaty Rolniczej przy Wojewódzkim Urzędzie Ziemi w Poznaniu, plac Wolności 14, poszukuje kandydatów na stanowiska: dyrektora, nauczycieli przedmiotów zawodowych i ogólnokształcących, instruktorów do szkół gospodarstwa wiejskiego; kierowników, nauczycieli instruktorów do państwowych szkół specjalnych rolniczych (Rolnicza, Ogrodnicza, rybaczka, pszczelarstwa); kierowników, nauczycieli przedmiotów zawodowych i instruktorów do powiatowych i gminnych szkół rolniczych męskich i żeńskich; powiatowych inspektorów szkół rolniczych i instruktorów oświaty rolniczej.

Podania zapotrzebowane w normalnie wymagane załączniki jak: doświadczenia zawodowe (w 2 egzemplarzach), odpisy świadectw z potwierdzeniem kwalifikacji, odpisy świadectw z dotychczasowej pracy, deklaracje właściwej postawy obywatelskiej w czasie wojny składane należy pod adresem podanym w nagłówku.

Zainteresowanym nadsyła się do wiadomości, że w najbliższym czasie otwarcie zostanie szkoła muzyczna przy ul. Przemysłowej 46. Bliższe szczegóły podane będą w specjalnym komunikacie prasowym.

## Odbudowa Poznania

— Uszkodzony budynek przy ul. Przewoźnicza 6 (narożnik ul. Bukowskiej) został wyremontowany w dolnych piętach i w suterenach. Z przeciwległego budynku pod nr 7 wywieziono całkowicie gruz i przystąpiono do remontu.

— Calkowicie wypalony gmach hotelu „Bristol” (narożnik ul. Roosevelta i Zwierzynieckiej) poddany został odbudowie. Po usunięciu grzązących zawaleniem ścian i wywiezieniu gruzu przystąpiono do remontu parterowych kondygnacji, gdzie w najbliższym czasie zostanie otwartych kilka sklepów.

— Wstępne prace nad odbudową przeprowadza się w budynku przy ul. Roosevelta 11 (narożnik ul. Dąbrowskiego). Usunięto już gruz i dokonano szeregu remontów ścian zewnętrznych.

— Dom przy ulicy Pułaskiego (narożnik Al. Wielkopolskiej), który został całkowicie spalony, odbudowywany jest w szybkim tempie. Pokryto już dach i obecnie przeprowadza się wewnętrzne prace murarskie oraz dokonuje się wstawiania okien.

— Prace nad odbudową Poznańskiego Ziemiństwa Kredytowego postępują w dalszym ciągu naprzód. Założono już więzania dachowe na wieżycy narożnikowej i przystąpiono do zakładania dachu nad odbudowaną częścią budynku.

# Pogrzeb śp. Feliksa Nowowiejskiego manifestacją całego społeczeństwa

(s) W dniu wczorajszym odbyło się w Wojewódzkim Wydziale Kultury i Sztuki ponowne zebranie ścisłego Komitetu Organizacyjnego w sprawie organizacji uroczystości związanych z pogrzebem kompozytora „Roty”.

Wojewódzki Wydział Kultury i Sztuki w Poznaniu otrzymał w dniu wczorajszym z ramienia Departamentu Muzyki w Warszawie depeszę następującej treści: „Pogrzeb Feliksa Nowowiejskiego na koszt Państwa. Koszta pokryje Województwo. Przedstawicielem Rządu — dyr. Drobner.” Mgr Drobner, dyrektor Departamentu Muzyki w Ministerstwie Kultury i Sztuki będzie reprezentować więc na pogrzebie Rząd i Min. Kultury i Sztuki. Na pogrzeb została delegowana kompania honorowa Wojska Polskiego. Szpaler wzdłuż całej trasy pogrzebu będzie utrzymywać młodzież szkolna, w kościele farnym zaś studenci Uniwersytetu Poznańskiego, na Starym Rynku — studenci Wyższej Szkoły Inżynierskiej, a w kościele św. Wojciecha — studenci Akademii Handlowej. Podczas uroczystego nabożeństwa żałobnego w kościele farnym asystować będzie z tronu Jego Em. ks. kardynał dr Hlond, Prymas Polski.

Ze względu na wielkie zasługi zmarłego kompozytora na polu muzyki kościelnej — spodziewany jest w pogrzebie liczny udział duchowieństwa oraz chórów i związków śpiewających. Na organach podczas Mszy św. — według życzenia Zmarłego — grać będzie prof. Józef Pawlak. Współudział w pogrzebie przyjęły dwie orkiestry: kolejowa i wojskowa oraz chóry „Harmonia” pod dyrekcją prof. Karola Broniewskiego i chór męski I Okręgu Związku Kół Śpiewających pod dyrekcją prof. Stanisława Kwaśnika.

Związki śpiewacze zobowiązały się wydać organizacyjne instrukcje z wezwaniem do wzięcia udziału w pogrzebie oraz do organizowania wśród swoich członków żałobnych akademii.

Po przemówieniach przedstawicieli Rządu, Województwa i Miasta, profesor Poradowski, jako prezes Wielkopolskiego Związku Muzyków, pożegna śp. Feliksa Nowowiejskiego.

Również liczne delegacje świeckie: partji politycznych i organizacji społecznych wraz ze sztandarami wezmą udział w pogrzebie.

Tlumny udział przedstawicieli światła artystycznego i całego społeczeństwa będzie wyrazem holdu dla wiekopomnych zasług zmarłego kompozytora.

# Nowy narybek lotniczy

Młodzież nasza chętnie garnie się na kursy teoretyczne i praktyczne szybownictwa, aby później przejść do latania na samolotach turystycznych i sportowych.

(c) Zorganizowany w ub. roku przez Poznański Ośrodek Lotniczy kurs szybowcowy zgromadził przeszło 260 osób, z których 200 odbyło kursy teoretyczne, a 58 kursy praktyczne 1-go i 18 II-go stopnia. W czasie 32 godzin dokonano na szybowisku w Kobylnicy 3200 lotów. Należy jeszcze nadmienić, że w kursach teoretycznych wzięło udział 8 kobiet, a egzamin praktyczny zdały dwie kobiety.

Uroczystość rozdania dyplomów i książeczek lotów odbyła się w ub. sobotę, gromadząc w auli uniwersyteckiej prawie wszystkich uczestników kursu. Przemówienie wstępne wygłosił instruktor por. Gallus, witaając delegata Departamentu Lotnictwa Cywilnego inż. inspektora Flacha, kierownika Ośrodka Lotniczego w Gdańsku ob. Mateusza i kierownika Ośrodka Poznańskiego ob. Czarneckiego. Ob. Mateusz zachęcił zebranych do odwiedzania Ośrodka Gdańskiego, który przesyła uczestnikom kursów poznańskich gratulacje z okazji osiągnięcia doskonałych wyników.

Z kolei rozdano dyplomy, po czym przemówił ob. Czarnecki, dziękując kierownikom i instruktorom, a szczególnie por. Gallusowi za sprawnie przeprowadzenie kursu. Przemówienie swoje zakończył kierownik ośrodka okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i Prezydenta Bieruta.

Jako ostatni przemówił jeden z kursistów, dziękując kierownikowi za tak troskliwą opiekę w czasie trwania kursów.

## Zapomniana dzielnica

(c) Jednym z najbardziej odległych przedmieść naszego miasta jest Osiedle Strzeszyńskie, będące przedłużeniem Podolan. O tej tak daleko położonej dzielnicy Poznania zdają się zapominać władze miejskie i dotąd ciągle jeszcze, mimo licznych próśb mieszkańców o zelektryfikowanie Osiedla, dzielnica tonie w ciemnościach.

Druga sprawa to naprawa ulic, które znajdują się naprawdę w opłakanym stanie i nie dają wcale Osiedlu wyglądu dzielnicy zachodniego miasta, a raczej stanem swoim przypominają wieś polskie. Niestety i w tym kierunku próby mieszkańców Osiedla pozostały bez odpowiedzi. Chodziłoby głównie o załatwienie największych dziur w jezdni, ażeby w porze sloty i odwilży uniknąć zbyt wielkiego błota. Z czasem możnaby pomyśleć o gruntownej naprawie drogi.

Niech więc Zarząd Miasta weźmie pod uwagę bolączki mieszkańców tej zapomnianej dzielnicy i zechce przychylić się do ich próśb.

## W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: dziś, godz. 18-ta — „Kraina uśmiechu”; jutro — teatr nieczynny.  
Teatr Polski: dziś i jutro, godz. 18-ta — „Pan Jowialski”.  
Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 18-ta — „Pensjonat w dworze”.  
Miejski Teatr dla Młodzieży: dziś i jutro, godz. 17-ta — „Hejduczek”.  
Miejski Teatr Marionetek: dziś i jutro, godz. 15-ta — „Zemsta Heroda”.

## Tragiczny wypadek przy pracy

(m) Podczas wykonywania zajęć służbowych uległ tragicznemu wypadkowi 33-letni Palacz Edmund, pracownik zakładów „Pebeco” na Zawadach. Nieszczęśliwy, dostawszy się z niewyjaśnionych przyczyn pod koła samochodu ciężarowego, poniósł śmierć na miejscu. Uroczysty pogrzeb, który urządzono w ub. sobotę, zgromadził wszystkich pracowników i dyrekcję zakładów „Pebeco”. Nad otwartą mogiłą w imieniu PPR, której zmarły był członkiem, przemówił ob. Stochel.

Kierownictwo i pracownicy „Pebeco” stracili w zmarłym sumiennego robotnika i dobrego towarzysza przy pracy.



W pierwszą rocznicę śmierci naszego ukochanego siostrzeńca i wychowanka, śp.

### Wiktor Hallara

który zginął śmiercią męczeńską w Zabikowie, odprawiona zostanie msza św. za spójność duszy Jego we wtorek, 22 stycznia, o godz. 6-tej rano, w kościele parafialnym przy Rynku Wileckim, o czym zawiadamiają wszystkich żyjących Jego pamięci

W głębokim żalu  
Władysław Hamszowie

Poznań, Wierzbice 49 m. 5. 2042

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego ukochanego i nigdy niezapomnianego brata, najtroelskiego stryja i wujka, śp.

### Juliana Karchowskiego

odprawiona zostanie za spójność Jego duszy msza św.

we wtorek, dnia 29 stycznia, o godz. 7-mej w kościele św. Marcina przy ul. Fredry, o czym zawiadamiają

brat, siostra,  
bratanek, bratanek i siostrzeńcy

2068

### NAUKA JAZDY

motocyklowa - samochodowa  
Prawa jazdy amatorskie i zawodowe  
Informacje i zapisy każdego dnia w biurze

### "AUTOSTER"

Poznań, ul. Mickiewicza 36

Wznowiliśmy wydawnictwo tekstów ustaw z uwzględnieniem ostatnich zmian i nowel p. t.

### Biblioteka Tekstów Ustaw

pod redakcją dra Władysława Kufla

Ukazały się już:  
Kodeks postępowania cywilnego . 90 zł  
Kodeks postępowania karnego . 70 zł  
Kodeks karny . 50 zł

W oprawie 20 zł droższe.

Drukarnia Nakładowa - J. Kawalera  
Szamotuły (Wlkp.), Bohaterów 11 1891

### Wolne posady

Służąca z gotowaniem potrzebna od zaraz. Daszyńska, Gołębiewskiego 149 m. 6 (Górna Wilda). 1682

Piekarz na kierownicze stanowisko, dobry fachowiec, do Spółdzielni potrzebny natychmiast. Oferty wraz z odpisami świadectw przesyłać do „Głos Wielkopolski” nr k 161.

Cielniak i ucznia krawieckiego przyjmie z utrzymaniem. W. Nowaczyk, Buk. 1751

Zbiórkiowy bilansista z praktyką w spółdzielni rolniczo-handlowej, potrzebny zaraz. Oferty zgłaszać do „Rolnik” nr 1228

Potrzebna ekspedientka, siła fachowa Piekarnia Mańdzak, Łukaszewicza 15. 1770

Stolarzy, kilku dzielnych, od zaraz. Marz. Focha 135 m. 3. 1861

Rutynowy handlowiec jako referent zakupu sprzętu radiotechnicznego poszukiwany jest przez poważne przedsiębiorstwo państwowe. Oferty: „Gł. Wielkopolski” nr k 177.

Sawaczki na paramenty potrzebne od zaraz. Kędzierska, Poznań-Górczyn, Złota 29. 1833

Potrzebne hafciarki i uczennica do szklania. W. Jasna, Wrocławskiego 50. 1950

szukam nauczycielki do 12-letniej dziewczynki na wies pod Poznaniem. Zgłoszenia: Poznań, Sienkiewicza 14 m. 6 od 3 godz. 1803

Ekspedientka z cukierni szuka pracy. Oferty „Głos Wlkp.” nr 1863.

Ogrodnik z 12-letnią praktyką z zakresu warzywnictwa oraz specjalista egzaminowa hodowca goździków szuka posady od 1. 1. 1946 lub później. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr k 143.

### Nauka

Kursy pisania na maszynie metodą błoną wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, Maszyny biurowe Poznań, aleje Marcinkowskiego 26. Dla zamiejscowych kursy listownie. 1030

Szkoła tańców Szezurkówna-Szezurak, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 858

Prywatne Kursy Handlowe Skrypczak-Jaroszkiewiczowej przyjmują zapisy na kursy stenografii i maszyny. 1820

### Sprzedaje

Sztandary, paramenty koscielne wykonuje pracownia K. Kędzierska Poznań-Górczyn. ul. Złota 20. 16431

Maszyny do pisania, liczenia, powielacza, Kochanowicz Ska. Plac Wolności 13 lokob 3-go Majaj. 16663

Spodnie w różnych gatunkach i kolorach najkorzystniej Głowicki. Wrocławskiego 6 hurt. detal. 599

Maszyny biurowe. Pieprzycki, Poznań Marcinkowskiego 26. kupno - sprzedaż - naprawa. 1031

Cement, wapno hydrauliczne wapnowane dostarcza szybko Zjednoczenie Fabryk Cementu Poznań, Paderewskiego (dawn Nowa) 1 m. 5. 1283

Hurt Galanterii J. Nowicka i Ska św. Marcina 6. 1 p. 1141

Skład fryzjerski tania, powód choroby. Stroma 27, m. 1. 1646

Filatelistom cenniki za nadaniem znaczka. Kostur. S. Nowowiec, Pusta 3. k 171

Pianina najkorzystniej. Drygas, Skarbowska 15. 1713

Radio 5 lampowe z adapterem. Of. „Głos Wlkp.” nr 1775

Radio, odbiorniki, lampy radiowe kupuje, sprzedaje, przyjmuje wszelkie lampy do badania. Zygmont Liebig, Poznań, Kraszewskiego 9b. 1761

## Wysmienite

karmelki  
cukierki  
kekсы

# Gołłana

POZNAŃ

k 160

### PIECZĘCIE KAUCYKOWE

P. Chmielewski  
POZNAŃ, SZAMARZEWSKIEGO 49  
oraz Dąbrowskiego 15  
1641

Worki, sienniki, płachty nieprzemakalne, pokrowce na samochody ciężarowe fartuchy robocze, derki na konie poleca

Poznańska Fabryka Worków i Wyrabów Jutowych  
Poznań, Przemysłowa 33 - Telefon 18-45  
Przyjmuje również worki do naprawy k 119

# NAJTANIEJ

HURT: Drożdże, Kawę zbożową, Śliwki suszone, Cukierki, Pierniki, Budynie, Cukry wanil., Olejki do ciast, Wódki, Szczotki do zmiatania itp.

DETAIL: Wszelkie artykuły spożywcze Zapalki zł 1,- itp.

dostarcza

## Spółdzielnia Spoż. Prac. Skarbowych

Poznań, ul. Bukowska 1, tel. 74-43  
(5 minut od dworca, tuż przy przystanku tramw. linii nr 2, 3, 4, 5, 6 i 7)

k 166

Poszukujemy od zaraz

## zdolnych sprzedawców

maszyn i narzędzi rolniczych

Oferty „Głos Wielkopolski” nr k 172

Poszukujemy lokali

## na przemysł kawowy

Oferty „Głos Wielkopolski” nr 1958

Radiowe lampy, elektrolity, każdą ilość kupi

### Elektro i Radiotelednika

Poznań Al. Marcinkowskiego 20  
Nawiąże kontakt handlowy z dostawcami 1886

## Książkowa

rutynowana bilansistka  
obeznana z księgowością mleczarską  
potrzebna od zaraz. Oferty do Głosu Wielkopolskiego nr 1959.

### Komunikat Urzędu Miar

W wykonaniu postanowień dekretu o miarach z dnia 8 lutego 1919 r. (Dz. Ustaw R. P. r. 1928 Nr 72, poz. 661) odbędzie się w roku bieżącym planowa legalizacja następcza (urzędowe sprawdzenie i cechowanie) przyrządów, pojemników, odważników i wag, stosowanych lub przechowywanych w miejscach obrotu publicznego w mieście Poznań w obrębie komisariatów: I-III Milicji Obywatelskiej w czasie od 24 stycznia do 28 lutego br.

Poszczególne właściciele przedsiębiorstw otrzymają od Urzędu Miar osobne wezwania z podaniem dnia, w którym powinni dostarczyć wyżej wymienione narzędzia miernicze do legalizacji do OBWODOWEGO URZĘDU MIAR przy ul. Wały Jagiello 18.

Posiadacze i użytkownicy narzędzi mierniczych, którzy takich wezwań z jakiegokolwiek powodu nie otrzymają, powinni dostarczyć swoje narzędzia miernicze do legalizacji w czasie od dnia 1 do 14 marca br.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami przyrządy, pojemniki, odważniki i wagi muszą być legalizowane co dwa lata. Wobec tego po dniu 1 stycznia 1946 r. muszą być zgłoszone do legalizacji następczej wszystkie narzędzia miernicze, które zgłoszono po raz ostatni w 1944 r. lub wcześniej. Nie podlegają obowiązkowi legalizacji narzędzia miernicze noszące cechę legalizacyjną z roku 1945.

Po upływie wyżej wymienionego terminu zostanie dokonana kontrola narzędzi mierniczych i nie stosujących się do powyższego wezwania, podlegając im do odpowiedzialności karnej w myśl art. 23-go i 24-go wyżej powołanego dekretu o miarach, które przewidują karę grzywny do 10.000 zł i areszt zastępczy do 6-ciu tygodni oraz unieszkodliwienie do użytku lub konfiskatę nielegalizowanych narzędzi mierniczych. 1960

1 odbiornik uniwersalny 4-6 lp.  
1 odbiornik na prąd zmienny  
kupi zaraz

Fa „Renoma” Stary Rynek nr 23

## OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. V - 4499  
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu oraz ul. Wypiańskiego 10 i niżej - Tel 64-75 - Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dom czynszowy Śródmieście na sprzedaż. Zgłoszenia: „Par”, Ratajczaka 7, pod 1.297. 1830

Syrop kartolijany cukierkowy sprzedam. - Adres wskazać „Par”, Poznań, Ratajczaka 7, pod 1.292. 1831

Samochód półciężarowy stan b. dobry. Of. „Głos Wlkp.” nr 1897.

Radioodbiorniki, lampy, anody sprzedaje - kupuje. Fachowa naprawa odbiorników „Elektromont”, M. Focha 32. 2024

Futro żrebec tania sprzedam. Spokojna 24 m. 7. 1818

Centrolek, kapelusze męskie Velour Hiackla kupuje, sprzedaje Marcinkowskiego 19. 543

Futro damskie, piżmowce, obierne sprzedam. Działalność 8 m. 5. 1943

Wielozetla tania na sprzedaż. Wrocławskiego 5/6, m. 5. 1933

Sprzedam platformę na gumach. 1-konka, cena 10 000 zł. Tel. 43-23. 1931

Wózek i łódeczko dziecięce sprzedam. Szamarzewskiego 36 m. 11. 1925

Opony motocyklowe 2,75x19. Bukowiecki, Maszarska 8, III. 1914

„Underwood” z dławicą wałkiem 500 mm z polskim walcem korzystnie. Wypiańskiego 19 m. 6. 1914

Piec elektr. do lazienki, elektryczny wózek dziecięcy. Poplińskiego 8 m. 3. 1506

Okazyjnie sprzedam 10 metr. drzewa sosnowego. Woboleńskiego 1 m. 13. 1903

Plaszcz męski, irak sprzedam. Ratajczaka 14 m. 22, godzina 14-16. 1901

Rzeźnictwo z kompletnym urządzeniem sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 1861.

Sypialnia skromna, dobrym stanie 6.500 zł. Oferty „Głos Wlkp.” nr 1940.

Papę, wapno gazowe, w brydach, hydrauliczne, cement (leina Ferstera, trzcinie, piasek) i sprzedaje Jan Przybył. Poznań, Wierzbice 36/38. 1833

Kupna

Maszyny i artykuły biurowe kupuje Kochanowicz Ska, pl. Wolności 13 lokob 3 Majaj. 16662

Książki kupuje księgarnia Wilek, Kantaka 10, Wypiańskiego, go 2 (narodnik Focha) 908

Bielskie materiały, podszewki, zakup - sprzedaż. Trojanowskiego 18. 1029

Kanarek surowy w każdej ilości stale „Hatech”, Marcina nr 65. 1147

Piano kupię. Skarbowska 15, m. 6. 1714

Instrumenty muzyczne do orkiestry detej kupuje KA D. Ha, Czerwonej Armii 2. k 130

Radioodbiorniki lampy każdą ilość kupi Radiokspert Poznań, Śniadeckich 1, I p. tel. 65-53. 1681

Dom wypalony w centrum kupię. Zgłoszenia: „Par” Ratajczaka 7, pod 1.286. 1663

Dodatki krawieckie kupuje - Zakład krawiecki Czerwonej Armii 5. 1734

Namioty, płachty namiotowe, sprzęt harcerski kupuje - Ka De Ha Harcerska Spółdzielnia, Poznań, Czerwonej Armii 2. k 129

Worki wszelkiego rodzaju, również podarte oraz, nieinne kupuje Poznańska Fabryka Worków, Przemysłowa 33, tel. 18-45. k 118

Kupuje konie stale na rezer. Placę najniższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo konie i g. Nowak, Poznań, Górna Wilda 26 tel. 21-10 i 21-11. 1329

Wszelkie instrumenty muzyczne kupuje i sprzedaje oraz przyjmuje do naprawy Zygmunt Liebig Poznań, Kraszewskiego 9b. 1760

Kupię windę budowlaną, komplet, motorem, pedzoną elektrycznie do 6 koni lub na rognie. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 1798. 1798

Radioaparaty, lampy radiowe kupuje Radiokspert, Poznań św. Marcina 25, telefon 12-38. 1942

Kupię parcelę w Poznaniu, Podanie ceny. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 1905.

Silniki elektryczne (motory) o 1,1 KW, o prądzie zmiennym, 220/280 V, obrotów 850-1000 kuni każdą ilość M. Matuzewski Nast. tel. 6747, Poznań, Marz. Focha 32. 18'0

Ubrania, materiały, płaszcze, ceratę kolorową stale kupuje św. Marcina 62, skład. 1934

Fleksir nervoinum firmy Madus, każdą ilość kupię. Pochanowskiego 22 m. 7. 1935

Kupię strzebną myśliwską, of. skład do „Głosu Wielkopolskiego” nr 1923.

Drzwi żelazne ogrodowe. Traugutta 32 m. 5. 1893

Kupię blam pod meskie futro w dobrym stanie. Żurawia 19 m. 24. 1865

### Różne

Koldry, adamski poleca oraz przerabia pracownia Koldet i Firan A Bandel 27 Grudnia 12. 15923

Haftopis wykonuje pisownię, hafty merseke okrętkę, obciążania guzików Poznań, Cicha 28/30. 917

Filatelistom cenniki wysyła - Witkowski, Poznań, św. Marcina 18. 1401

Szoferzy i posiadacze ciężarówek. Z Włocławka do Poznania mam przeprowadzkę. Zgłoszenia: Poznań, 27 Grudnia 3 (skład obuwia). 1706

Wykwintne mody damskie. Mickiewicza 13, m. 5, wykonuje suknie, płaszcze, kostiumy przerobki. Za pierwszorzędnym wykonaniem otrzymuje wiele uznań i poleceń. 1773

Montaż elektryk, wykonuje także reperacje silników elektrycznych. Górna Wilda 49, m. 8. 1461

Radio, szafka, skrzynki formowane, polerowane wykonuje. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 1471.

Przedstawicielstwo na Łódź przyjmie Kapitał lokal. Dewajski, Łódź, Abramowskiego 37 m. 4. k 182

Stolarzkie zakłady, obróbka drzewa, Szamarzewskiego 9, wykonują okna, drzwi, reperacje. 1892

Przyjmuje do pracy skarpety lub pończochy, ceny przystępne. Poznań, Górna Wilda 59 m. 17, w podwórzu. 1879

Przyjmujemy kawę do palenia. Palarnia kawy, St. Milachowski, Żurawia 19/20, przy Rynku Jeżyckim - tel. 41-13. 1864

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby, wpisane przez okupanta do II, III, IV grupy niemieckiej listy narodowej wzgl. do grupy uprzywilejowanej - złożyły wnioski o rehabilitację.

L. b.	Imię i nazwisko	Data urodzenia	Obecne miejsce zamieszkania	Miejsce zamieszkania w chwili otrzymania wykazu	Miejsce zamieszkania w dniu 1. I. 1945 r.
1.	Jan Kokociński	25. 12. 1894	Poznań, Chłapowskiego 3 m. 18	Guzów, pow. Błoński (Gub. Warszawska)	Poznań, Rzeszypospolnej 2, m. 6
2.	Luceja Kokocińska	8. 1. 1904	Poznań, Chłapowskiego 3 m. 18	Guzów, pow. Błoński (Gub. Warszawska)	Poznań, Rzeszypospolnej 2, m. 6
3.	Elżbieta Kokocińska z d. Burąg	3. 10. 1902	Poznań, Chłapowskiego 3 m. 18	Guzów, pow. Błoński (Gub. Warszawska)	Poznań, Rzeszypospolnej 2, m. 6
4.	Maria Rybarczyk	29. 8. 1876	Poznań, Szamarzewskiego 21	Poznań, ul. Chwalińskiego 31	Poznań, Szamarzewskiego 21, m. 24
5.	Maria Żurawska z d. Schöne	3. 4. 1886	Poznań, Krasieńskiego 3a m. 1	Poznań, Krasieńskiego nr 3a, m. 2	tamże
6.	Kubicki Anna z d. Bergmann	15. 9. 1873	Poznań, Kanałowa 15 m 4	tamże	tamże
7.	Maria Büttner z d. Mieloch	21. 3. 1896	Poznań, Górczyńska 4 m. 2	Poznań, Osiedle Warszawskie, ul. Krawcowa 49, m. 2	tamże
8.	Antonina Rentz z d. Marciniak	10. 5. 1901	Poznań, Szewska 13 m 16	Poznań Szewska 15, m. 4	tamże
9.	Matylda Gwizdalska z d. Riedel	13. 3. 1897	Poznań, Zakręć 12 m. 2	Poznań Kozia 15, m. 3	tamże
10.	Irena Gwizdalska	4. 5. 1924	Poznań, Zakręć 12 m. 2	Poznań, Kozia 15, m. 3	tamże
11.	Anna Bitdorf z d. Szulc	3. 5. 1896	Poznań, Cicha 11/9	Poznań, pl. Wolności nr 9 m. 12	tamże
12.	Miroslawa Bitdorf	26. 7. 1920	Poznań, Cicha 11/9	Poznań, pl. Wolności nr 9, m. 12	tamże
13.	Marian Gołębniak	4. 11. 1905	Poznań, Strusia 6 m. 10	Poznań Wspólna 37, m. 4	tamże
14.	Gerda Gołębniak z d. Malecki	19. 7. 1911	Poznań Strusia 6 m. 10	Poznań Wspólna 37, m. 4	tamże
15.	Aleksander Pieszky	1. 2. 1922	Łódź, pow. Srem	Falkenberg Elster	tamże
16.	Kazimierz Pieszky	7. 2. 1928	Łódź, pow. Srem	tamże	tamże
17.	Zygmunt Pieszky	2. 3. 1925	Łódź, pow. Srem	tamże	tamże
18.	Karol Pieszky	11. 11. 1881	Łódź, pow. Srem	tamże	tamże
19.	Jan Gawron	3. 7. 1877	Poznań, Czarnkowska 8	tamże	tamże
20.	Wiktoria Gawron z d. Lis	1. 12. 1877	Poznań, Czarnkowska 8	tamże	tamże
21.	Marta Minda	17. 8. 1892	Poznań, Łukaszewicza 2 m. 1	tamże	tamże
22.	Stanisława Gabler z d. Nowicka	14. 4. 1886	Poznań, Górna Wilda 58 m. 19	Poznań G. Wilda 58, m. 13	tamże
23.	Jedwiga Kempf	7. 9. 1912	Poznań, Grzybowa 9 m. 5	Poznań, Sosnowa 32, m. 3	tamże
24.	Wiktoria Kordylewska z d. Drezba	6. 11. 1891	Mosina	tamże	tamże
25.	Bronisław Gnes	14. 1. 1903	Poznań, Dobrzyńska 6 m. 1	Poznań, Mostowa 13 m. 7	tamże
26.	Ludwika Przybora z d. Niemiricz Samytl	25. 8. 1893	Poznań, Chelmońskiego 17	Poznań Dąbrowskiego 309	tamże
27.	Karol Liebig	24. 7. 1861	Poznań, Zbąszyńska 26 m. 3	Obóz Koncentracyjny Oranienburg	Poznań, Leonarda 14, m. 4.
28.	Konstancja Liebig z d. Bulczyńska	2. 2. 1883	Poznań, Zbąszyńska 26 m. 3	Poznań Leonarda 14, m. 4	tamże
29.	Sabina Liedtke z d. Zielińska	21. 8. 1898	Poznań, Ks. Skorupki, działka nr 53	Poznań, Ks. Skorupki, działka nr 84	tamże
30.	Magdalena Kadke z d. Stachowiak	5. 1. 1910	Poznań, Staroleka, Romana Maia 16	tamże	tamże
31.	Jadwiga Anders z d. Drauschke	25. 9. 1888	Poznań, Mostowa 4 m. 11	Poznań, Zaniemska 17	tamże
32.	Barbara Gensler z d. Deierling	27. 7. 1887	Poznań, pl. Sportowy 3 m. 9	Poznań, Dąbiecka 56	Poznań, pl. Sportowy nr 3, m. 9
33.	Małgorzata Zielazna z d. Lindenau	24. 12. 1899	Przeźmirów, p. Swadim, pow. Poznań	tamże	tamże
34.	Czesław Lisiewski	10. 7. 1862	Budogisz, ul. Dworcowa nr 35	Poznań, Kręta 4, m. 6	Stum - Wierzenie
35.	Ignacy Stelmazewski	29. 7. 1907	Poznań D. Wilda 28/19	tamże	tamże
36.	Ignacy Szydlowski	1. 12. 1900	Poznań, Kotowa, Kołczyński 92	Wiedeń	tamże
37.	Antoni Frohberg	27. 12. 1880	Stęszew, Kościńska 8	tamże	tamże

Table with 5 columns: L. b., Imię i nazwisko, Data urodzenia, Obecne miejsce zamieszkania, Miejsce zamieszkania w chwili otrzymania wykazu. Rows 36-50.

Table with 5 columns: L. b., Imię i nazwisko, Data urodzenia, Obecne miejsce zamieszkania, Miejsce zamieszkania w chwili otrzymania wykazu. Rows 17-31.

Wzywa się wszystkie osoby, które wiedzą o szkodliwej działalności wnioskodawców względem Narodu Polskiego, aby o tym doniosły natychmiast Sądowi Grodzkiemu w Poznaniu, ul. Miłyńska 1a, pokój 26. — Poznań, dnia 12 stycznia 1946 r. k 150

Wzywa się wszystkie osoby, które wiedzą o szkodliwej działalności wnioskodawców względem Narodu Polskiego, aby o tym doniosły natychmiast Sądowi Grodzkiemu w Poznaniu, ul. Miłyńska 1a, pokój 26. — Poznań, dnia 12 stycznia 1946 r. k 142

Ogłoszenie. Sąd Grodzki w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby wpisane przez okupanta do II, III, IV grupy niemieckiej listy narodowej wzgl. do jednej z grup uprzywilejowanych — złożyły wnioski o rehabilitację.

Table with 5 columns: L. b., Imię i nazwisko, Data urodzenia, Obecne miejsce zamieszkania, Miejsce zamieszkania w chwili otrzymania wykazu. Rows 1-16.

Table with 5 columns: L. b., Imię i nazwisko, Data urodzenia, Obecne miejsce zamieszkania, Miejsce zamieszkania w chwili otrzymania wykazu. Rows 32-50.

PREZYDENT ST. M. POZNANIA

jako Władza Administracji Ogólnej I. Instancji L. dz. X/1 2157/45 Ob

Wezwanie do zgłaszania zarzutów

Osoby wpisane na niemiecką listę narodową grupy III i IV, ogłoszone na wykazach niżej umieszczonych złożyły deklaracje wierności. W myśl art. 3 ustawy z dnia 6. 5. 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (Dz. Urz. R. P. Nr 17 poz. 96) powinien każdy kto wie o tym, że osoby wymienione w spisie zostały z własnej woli wpisane na niemiecką listę narodową, lub też zachowanie się tej osoby w okresie okupacji nie dało się pogodzić z polską odrębnością narodową, powiadomić o tym Prezydenta Miasta, władze Bezpieczeństwa Publicznego lub Prokuratora Specjalnego Sądu Karnego.

Large table with 10 columns: p., Nazwisko i imię, Imiona rodziców, Data urodz., Lp., Nazwisko i imię, Imiona rodziców, Data urodz., Lp., Nazwisko i imię, Imiona rodziców, Data urodz. Rows 2621-2701.

Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10. I. Tel. 64-75. Konto PKO V-4499, Bank Spółem 8. Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy) — Bukowska 3. Telefon 78-64, Konto PKO V-4400, Bank Spółem 25.

Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godz. 11-tej do 14-tej. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Tel. Redakcji 62-70 (nocny 67-11). — Tel. Dyr. Delegatury 64-75 — Tel. Kolportażu 78-64